

Tekst: Jerzy Downarowicz (Nadleśnictwo Plock),
Dariusz Jankowski (biuro RDLP w Łodzi),
Arkadiusz Karbowski (biuro RDLP w Łodzi),
Paweł Kowalski (Nadleśnictwo Piotrków),
Beata Lewandowska (biuro RDLP w Łodzi),
Katarzyna Lewańska-Tukaj (dziennikarka),
Sylwester Lisek (Nadleśnictwo Poddebice),
Marek Miścierewicz (biuro RDLP w Łodzi),
prof. Romuald Olaczek (Uniwersytet Łódzki),
Gabriel Olejnik (biuro RDLP w Łodzi),
Cyprian Przyborowski (biuro RDLP w Łodzi),
Izabela Randak (Nadleśnictwo Radomsko),
Mateusz Sarleja (Nadleśnictwo Opoczno),
Maciej Siembor (biuro RDLP w Łodzi),
prof. Piotr Zieliński (Uniwersytet Łódzki)

Zdjęcia: Andrzej Adamczewski (str. 8)
Aleksander Grad (str. 45),
Marcin Kiedrzyński (str. 20, 21),
Paweł Kowalski (str. 13, 15),
Katarzyna Lewańska-Tukaj (str. 37),
Piotr Zieliński (str. 10, 12),
archiwum RDLP w Łodzi (str. 8, 14, 43, 46-49),
oraz Mirosław Sobkowiak (pozostałe)

Redakcja tekstu: Małgorzata Zygmont

Projekt okładki i wnętrza: Jerzy Dobrucki

Redakcja techniczna: Beata Świątnicka-Giluk

Korekta: Ewa Moczarska

@ Copyright by Oficyna Wydawnicza FOREST, 2020

ISBN 978-83-66162-17-4

Wydawca:



Oficyna Wydawnicza FOREST
ul. Slikorskiego 7B, 05-410 Józefów
tel./faks 22 357 84 18
www.oficynaforest.pl

Skład, łamanie i montaż elektroniczny: O.W. FOREST

Druk i oprawa: Drukarnia TAURUS

Nadleśnictwo Bełchatów ul. Lipowa 175 97-400 Bełchatów tel. 44 635 72 01 e-mail: belchatow@lodz.lasy.gov.pl www.belchatow.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Łąck ul. Lipowa 4 09-520 Łąck tel. 24 261 40 01 e-mail: lack@lodz.lasy.gov.pl www.lack.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Radziwiłłów ul. Senatorówka 2/2 96-330 Puszcza Mariańska tel. 46 831 01 10 e-mail: radziwillow@lodz.lasy.gov.pl www.radziwillow.lodz.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Brzeziny Kaletnik ul. Główna 3 95-040 Kolaszki tel. 44 714 69 88 e-mail: brzeziny@lodz.lasy.gov.pl www.brzeziny.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Opoczno Sitowa 15 26-300 Opoczno tel. 44 755 18 70 e-mail: opoczno@lodz.lasy.gov.pl www.opoczno.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Skierniewice Maków ul. Zwierzyniec 2 96-100 Skierniewice tel. 46 831 20 19 e-mail: skierniewice@lodz.lasy.gov.pl www.skierniewice.lodz.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Gostynin ul. Bierzewicka 55 09-500 Gostynin tel. 24 235 30 56 e-mail: gostynin@lodz.lasy.gov.pl www.gostynin.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Piotrków Łęczno 101 97-330 Sulejów tel. 44 645 18 40 e-mail: piotrkow@lodz.lasy.gov.pl www.piotrkow.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Smardzewice ul. Główna 1a 97-213 Smardzewice tel. 44 725 73 10 e-mail: smardzewice@lodz.lasy.gov.pl www.smardzewice.lodz.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Grotniki ul. Ogrodnicza 6/8 95-100 Zgierz tel. 42 716 42 59 e-mail: grotniki@lodz.lasy.gov.pl www.grotniki.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Plock ul. Bielska 24 09-400 Plock tel. 24 262 77 74 e-mail: plock@lodz.lasy.gov.pl www.plock.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Spała ul. Gabrysiewicza 2 97-215 Inowódz tel. 44 725 70 50 e-mail: spala@lodz.lasy.gov.pl www.spala.lodz.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Kolumna ul. Łęśników Polskich 1c 98-100 Łąck tel. 43 675 42 06 e-mail: kolumna@lodz.lasy.gov.pl www.kolumna.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Poddebice Rodrysin 18a 99-200 Poddebice tel. 43 678 29 75 e-mail: poddebice@lodz.lasy.gov.pl www.poddebice.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Wieluń ul. Żeromskiego 5 98-300 Wieluń tel. 43 843 81 91 e-mail: wielun@lodz.lasy.gov.pl www.wielun.lodz.lasy.gov.pl
Nadleśnictwo Kutno Chrosno 13 99-306 Łanięta tel. 24 356 73 75 e-mail: kutno@lodz.lasy.gov.pl www.kutno.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Przedbórz ul. Konecka 50 97-570 Przedbórz tel. 44 685 40 10 e-mail: przedborz@lodz.lasy.gov.pl www.przedborz.lodz.lasy.gov.pl	Nadleśnictwo Złoczew ul. Parkowa 12 98-270 Złoczew tel. 43 820 22 05 e-mail: zloczew@lodz.lasy.gov.pl www.zloczew.lodz.lasy.gov.pl
	Nadleśnictwo Radomsko ul. Piłsudskiego 3 97-500 Radomsko tel. 44 683 20 10 e-mail: radomsko@lodz.lasy.gov.pl www.radomsko.lodz.lasy.gov.pl	

BĄDŹMY W KONTAKCIE



telefon:
+ 48 42 631 79 00
+ 48 42 631 79 82



e-mail:
rdlp@lodz.lasy.gov.pl
www.lodz.lasy.gov.pl



adres:
ul. Jana Matejki 16
91-402 Łódź

LAS - PRZYRODA, GOSPODARKA, CZŁOWIEK



LAS

PRZYRODA, GOSPODARKA, CZŁOWIEK



Regionalna Dyrekcja
Lasów Państwowych w Łodzi

Spis treści

OCHRONA PRZYRODY Romuald Olaczek 2

CENNE DRZEWOSTANY Romuald Olaczek 6

POWRÓT WILKÓW Maciej Siembor 8

BOCIANY CZARNE ONLINE Piotr Zieliński 10

LEŚNE SZPITALA Paweł Kowalski, Jerzy Downarowicz 13

RESTITUCJA CISA Marek Miścierewicz 16

ROŚLINY ZAGROŻONE Maciej Siembor 18

LAS DLA LUDZI Arkadiusz Karbowski 22

DREWNO Z ŁÓDZKICH LASÓW Dariusz Jankowski 26

SOSNĄ ŁÓDZKIE LASY STOJĄ Sylwester Lisek 30

ŁOWIECTWO Beata Lewandowska 32

Z ŁOWISKA NA TALERZ Katarzyna Lewańska-Tukaj 36

LASY PAŃSTWOWE – PRACODAWCA Cyprian Przyborowski 38

LASY PAŃSTWOWE – PODATNIK Cyprian Przyborowski 40

ANIELIŃSKIE LASY Mateusz Sarleja 42

MIEJSCA PAMIĘCI 46

DO LASU PO ZDROWIE Izabela Randak 50

ABY LAS BYŁ BEZPIECZNY Gabriel Olejnik 54

LEŚNE KOMPLEKSY PROMOCYJNE 56



RDLP W ŁODZI

W 19 nadleśnictwach i w biurze łódzkiej RDLP jest zatrudnionych 1000 osób. W dwóch nadleśnictwach działają ośrodki rehabilitacji zwierząt leśnych.



OCHRONA PRZYRODY

W łódzkiej RDLP aż 44% powierzchni leśnej, tj. 128 259,92 ha, jest objęte różnymi formami ochrony przyrody.

Utworzono m.in. 91 rezerwatów przyrody.



LEŚNA EDUKACJA

Co roku 67,5 tys. osób poznaje las, uczestnicząc w wycieczkach terenowych lub warsztatach prowadzonych przez leśników w izbach edukacji leśnej albo w szkołach.



DREWNO

Lasy łódzkiej RDLP dostarczają 4% drewna wykorzystywanego rocznie w Polsce.



PLAGA ŚMIECI

Corocznie leśnicy usuwają z łódzkich lasów 5000 m³ śmieci, co kosztuje ich ponad milion złotych.



WIĘCEJ LASÓW

W łódzkiej RDLP co roku sadzimy 18 mln drzew. Lesistość regionu wzrosła z 15,2% w 1945 r. do 21,3% w 2020 r.



NA SZLAKU

W łódzkich lasach zwolennicy czynnego wypoczynku mają do dyspozycji 3060 km szlaków pieszych i rowerowych oraz 877 km szlaków konnych.



RELAKS W LESIE

Na terenie RDLP w Łodzi leśnicy przygotowali 139 miejsc postojowych, 9 pól biwakowych, 53 miejsca na ognisko, 41 pokoi gościnnych w leśniczówkach i kwaterach myśliwskich.



MINĘŁO 75 LAT



Szanowni Państwo, oddaję do Państwa rąk publikację prezentującą najciekawsze moim zdaniem aspekty pracy leśnika Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi. Tematy tu poruszone wydają się luźno powiązane ze sobą, ale to zamierzony zabieg, dzięki któremu chcemy Państwu uzmysłowić, jak wiele różnorodnych działań podejmują leśnicy. Mam nadzieję, że informacje, które tu przekazujemy, będą dla Państwa interesujące i przybliżą współczesną misję leśnictwa.

Jednym z wiodących tematów naszej publikacji jest ochrona przyrody. Gospodarujemy na terenach o najniższej lesistości w Polsce, dlatego lasy, a szczególnie ich fragmenty najcenniejsze przyrodniczo, mają dla społeczeństwa bardzo duże znaczenie.

Staramy się chronić przyrodę. Prowadzimy ochronę zarówno bierną, troszcząc się o zachowane stanowiska rzadkich roślin i zwierząt, jak i czynną, przywracając środowisku utracone elementy lub tworząc poprzez zabiegi gospodarcze korzystne warunki dla procesów przyrodniczych, które chcielibyśmy ponownie obserwować w łódzkich lasach. Rzetelnie przedstawiamy gospodarcze aspekty naszej pracy, wkład leśników w gospodarkę narodową, naszą społeczną odpowiedzialność i udział w daninach publicznych. Nie pomijamy również tematów określanych jako kontrowersyjne, związanych np. z łowiectwem, które jest częścią leśnictwa i naszym dziedzictwem.

W 2020 roku łódzka RDLP obchodzi 75-lecie. Obecny podział organizacyjny Lasów Państwowych na nadleśnictwa, regionalne dyrekcje i dyrekcję generalną wywodzi się wprost ze struktury nadanej im w II Rzeczypospolitej. Dyrekcję Lasów Państwowych w Łodzi utworzono w styczniu 1945 roku. W ciągu 75 lat jej istnienia wiele się wydarzyło, zmieniały się granice administracyjne, liczba i wielkość nadleśnictw, a przede wszystkim zakres zadań powierzanych leśnikom. W latach 70. XX wieku w rezultacie kilkakrotnych reorganizacji nasza dyrekcja miała największy w kraju zasięg terytorialny. W jej skład wchodziły wówczas aż 52 jednostki organizacyjne.

Pomimo upływu lat fundamenty naszego funkcjonowania pozostają niezmiennie. Jako leśnicy korzystamy z tego, co pozostawili nam poprzednicy. Sami także pracujemy na rzecz przyszłych pokoleń. Wielką wagę przykładamy do dziedzictwa historycznego, dlatego nie mogło tu zabraknąć artykułu o najślawniejszej postaci związanej z łódzkimi lasami – majorze kawalerii Wojska Polskiego Henryku Dobrzańskim „Hubalu”. Patrzymy w przyszłość, pamiętając o przeszłości.

Życzę Państwu przyjemnej lektury. Liczę na to, że przybliży ona pewne aspekty naszej pracy i zaciekawi nimi czytelników oraz pozwoli zrozumieć cel i znaczenie naszych działań.

Dariusz Pieniak
Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi



OCHRONA PRZYRODY

Romuald Olaczek

Lasy środkowej Polski pełnią ważną funkcję ekologiczną i krajobrazową w przestrzeni przyrodniczej. Ich fragmenty są chronione jako relikty dawnych puszczy, naturalne ekosystemy albo przykłady form gospodarowania praktykowanych w przeszłości.

Lasy Państwowe traktują ochronę przyrody i środowiska przyrodniczego jako jedną ze swoich misji. Jest ona – jako prowadzenie ekologicznej gospodarki leśnej – zapisana w prawie leśnym na pierwszym miejscu, przed funkcjami produkcyjną i społeczną. Realizacja tej misji dokonuje się na trzech poziomach. Pierwszy obejmuje

wszystkie lasy i wynika z zapisów w szczegółowych instrukcjach gospodarczych. Opiera się przede wszystkim na zasadach: trwałości i ciągłości lasu, powiększania zasobów leśnych, zachowania stanu zdrowotnego drzew, jakości siedlisk i różnorodności biologicznej oraz poszanowania naturalności przyrody.



REZERWATY PRZYRODY ZAJMUJĄ 2% POWIERZCHNI ŁÓDZKIEJ RDLP. SĄ W NICH CHRONIONE:

występujące nielicznie na tym terenie gatunki drzew leśnych, takie jak modrzew, cis, lipa czy jawor, oraz dzikie drzewa owocowe: czereśnia, jabłoń i grusza, drzewostany pamiątkowe z wiekowymi dębami, naturalne lasy grądowe i łęgowe, buczyny, dąbrowy i bory jodłowe, miejsca wyznaczające naturalne geograficzne granice występowania gatunków drzew (buka, jodły), atrakcyjne krajobrazy leśnych strumieni, rzadkie gatunki roślin lub zwierząt.

OCHRONA TAKICH OBIEKTÓW NALEŻY DO WSPÓLNYCH DZIAŁAŃ LEŚNIKÓW I PRZYRODNIKÓW.



REZERWAT TREBACZEW
UTWORZONO W 1958 ROKU,
GDY MODRZEWIE W LASACH
BYŁY RZADKOŚCIĄ.

Gospodarkę leśną prowadzi się według planu urządzenia lasu, sporządzanego dla każdego nadleśnictwa co 10 lat. Jego podstawą są pomiary i opisy drzewostanów oraz siedlisk leśnych i zbiorowisk roślinnych.

Plany urządzenia lasu podlegają ocenie oddziaływania na środowisko, a każde nadleśnictwo ma własny program ochrony przyrody. W łódzkiej RDLP prawie połowę powierzchni leśnej stanowią lasy ochronne, których zadaniem jest m.in. ochrona gleby, wód i niwelowanie skutków działalności przemysłu. Służą one także celom obronności i bezpieczeństwa państwa. Drugi poziom działań określa ustawa o ochronie przyrody. Na gruntach nadleśnictw RDLP w Łodzi istnieje sieć obszarów i obiektów chronionych: Natura 2000 (40 obszarów o powierzchni 14 572 ha, chronionych prawem krajowym i Unii Europejskiej), rezerwaty przyrody (91 obiektów o powierzchni 6005 ha), parki krajobrazowe (10 obszarów o powierzchni 56 733 ha, służących edukacji przyrodniczej i turystyce), obszary chronionego krajobrazu (24 obszary o powierzchni 73 489 ha), zespoły przyrodniczo-krajobrazowe (24 obszary o powierzchni 2923 ha), użytki ekologiczne (1287 obiektów o powierzchni



NATURA

2000

Dawny śródleśny staw w uroczysku Wola Błędowa (Nadleśnictwo Grotniki) obecnie należy do obszaru ochrony siedlisk Natura 2000.



REZERWATY

PRZYRODY

Kwaśna buczyna w rezerwacie Wrząca (Nadleśnictwo Złoczew) jest wyspą lasów bukowych na międzyrzeczu Warty i Proсны.



PARKI

KRAJOBRAZOWE

Dziki zakątek nad Korabiewką koło Prochowego Młynka w Bolimowskim Parku Krajobrazowym (Nadleśnictwo Radziwiłłów).

Ochronę cennych obszarów i obiektów wprowadza zarządzeniem minister lub regionalny dyrektor ochrony środowiska albo uchwałą sejmik wojewódzki bądź rada gminy. Te organy mają ustawowy obowiązek dbania o obiekty objęte ochroną.

1520 ha) i pomniki przyrody (411 drzew, alei, stanowisk roślin, głazów narzutowych i obiektów geologicznych). Opiekę nad nimi sprawują nadleśnictwa jako gospodarze terenu, chociaż ustawa nie nakłada na nie takiego obowiązku. Trzeci poziom działań to ochrona obszarów lub obiektów o wyjątkowej wartości przyrodniczej prowadzona na podstawie wewnętrznych zarządzeń władz leśnych. W łódzkiej RDLP jest nią objętych 17 377 ha lasów o wysokiej wartości przyrodniczej, 12 015 ha tzw. powierzchni referencyjnych oraz 1177 ha pozostawionych naturalnej sukcesji ekologicznej. Nie czekając na jakiegokolwiek urzędowe nakazy, leśnicy troszczą się o stare lub niezwykle kształtów drzewa, a także o stanowiska rzadkich gatunków roślin i zwierząt. Ta postawa ma źródło w wewnętrznej potrzebie i poczuciu misji, jaką jest zachowanie dla przyszłych pokoleń tego, co w lasach wyjątkowe, rzadkie, osobliwe.



ZESPOŁY

PRZYRODNICZO-KRAJOBRAZOWE

Zwierzyniec Królewski (572,3 ha), niegdyś biskupi, królewski, cesarski – obecnie las podmiejski z wiekowymi dębami i siedzibą Nadleśnictwa Skierniewice.



UŻYTKI

EKOLOGICZNE

Rozległe regenerujące się śródleśne torfowisko z turzycami i przygielką białą w leśnictwie Piskorzaniec (Nadleśnictwo Przedbórz).



POMNIKI

PRZYRODY

Dąb rosnący na otwartej przestrzeni w pobliżu wsi Taras w leśnictwie Grobla (Nadleśnictwo Przedbórz) wytworzył potężną koronę i masywny pień (obwód 5,6 m).



CENNE DRZEWOSTANY

Romuald Olaczek

Spółeczeństwo słusznie oczekuje, że leśnicy i Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe będą orędownikami ochrony tych fragmentów leśnej przyrody, które budzą zainteresowanie i zachwyt ludzi.

Co drugi rezerwat istniejący na terenie RDLP w Łodzi powstał z inicjatywy leśników. W pierwszej kolejności zwracali oni uwagę na drzewostany: ich wiek, naturalność, różnorodność gatunkową, rzadkość występowania i położenie w przestrzeni geograficznej. Przedmiotem ochrony przyrody stawały się płaty lasów mające szczególną wartość ekologiczną, naukową, historyczną lub estetyczną. Pierwszym krokiem w kierunku ochrony było wyłączenie ich z użytkowania gospodarczego, a następnym – prowadzenie różnych działań konserwatorskich.



CIS, MODRZEW I LIPA

Drzewa te zniknęły z naszych lasów wskutek dawnych metod ich użytkowania. W połowie XX wieku stały się rzadkością. Ich powrót do lasów zaczynał się od objęcia ochroną rezerwatową nielicznych miejsc, gdzie przetrwały, m.in. w Jasieniu dla ochrony cisa, w Trębaczewie – modrzewia polskiego oraz w Babsku i Mszczach – lipy drobnolistnej. Później stopniowo wprowadzano te gatunki do drzewostanów gospodarczych, często korzystając z zasobów nasion pozyskiwanych w rezerwach. Obecnie są już (lipa, modrzew) lub stają się (cis) składnikiem drzewostanów.

OCHRONA



Czas życia drzew w lasach jest ograniczony ze względu na pogarszanie się z wiekiem ich zdrowotności i jakości drewna oraz zdolności do pochłaniania dwutlenku węgla. Stare drzewa budzą w ludziach podziw i szacunek. W lasach spotyka się pojedyncze drzewa nawet kilkusetletnie, ale drzewostany w wieku powyżej 160 lat znajdziemy niemal wyłącznie w rezerwach, np. Dęby w Mszczach, Gaik, Starodrzew Lubochniański czy Spała. Spotkanie z takimi wiekowymi drzewami i ich ptasimi lokatorami jest zawsze wielkim przeżyciem.



JODŁA I BUK

Przez środkową Polskę biegną granice naturalnego rozmieszczenia geograficznego tych drzew w Europie. Bukowe lasy były na tym terenie nieliczne i zostały bardzo przetrzebione w związku z rozwojem przemysłu; jodłę dodatkowo osłabiało zanieczyszczenie powietrza. Obydwa gatunki leśnicy od lat upowszechniają w lasach. Dla utrwalenia miejsc naturalnego występowania buka i jodły utworzono kilkadziesiąt rezerwatów, które dokumentują pierwotny zasięg tych gatunków, a czasem, w miarę potrzeb, są źródłem nasion. Przykłady wspaniałych buczyn w lasach RDLP w Łodzi można zobaczyć w rezerwach: Gałków, Parowy Janinowskie, Wiączyń, Paza i Bukowa Góra. Bory jodłowe chroni się w rezerwach: Łąznów, Kobile Wielkie, Jamno i Łuszczanowice.





POWRÓT WILKÓW

Maciej Siembor

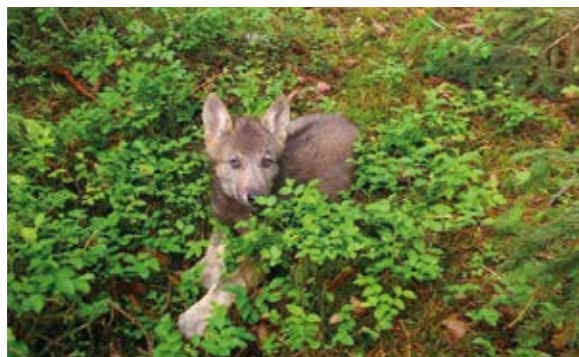
Wilki zniknęły z centralnej Polski w XIX wieku, gdy tutejsze duże puszcze skurczyły się w wyniku wyrębów na potrzeby przemysłu i braku planowej gospodarki leśnej. Do tego wilki tępiono jako szkodniki zagrażające zwierzętom hodowlanym i ludziom. Jeszcze do niedawna wydawało się, że zniknęły na zawsze...

Od kilkunastu lat wilki w Polsce dynamicznie zwiększają swoją liczebność. Na początku obecnego wieku kojarzone były głównie z Bieszczadami i wschodnimi Beskidami oraz Puszczą Białowieską. Ich liczbę, według różnych źródeł, szacowano na 500–1000 osobników. To i tak było dużo lepiej niż w latach 70. XX wieku, fatalnych dla tego gatunku, kiedy jego liczebność spadła poniżej 100 osobników. A obecnie? Wilki są już w całym kraju.

Centralna Polska długo pozostawała białą plamą na mapie występowania tych zwierząt. Niewiele tu rozległych lasów, w których mogłyby one spokojnie żyć, polować i się rozmnażać. Ale wreszcie się pojawiły, głównie w obszarach zaliczonych do korytarzy ekologicznych – w ciągach lasów wzdłuż dolin Pilicy, Warty czy Rawki.

Pierwsze, niepewne doniesienia o wilkach, dotyczące pojedynczych osobników lub tropów, pochodzą sprzed kilku lat. Przyjmowano je wtedy z niedowierzaniem albo ukrywano, żeby nie wzbudzać niepotrzebnej sensacji. Z czasem informacji przybywało: para wilków, zagryziony jeleni czy dzik, aż wreszcie – niebudzące już żadnych wątpliwości – uwolnienie wilka z sideł, śmiertelne potrącenia przez samochody, nagrania z fotopułapek i zdjęcia szczeniąt.

Z ostrożnej analizy obserwacji terenowych wynika, że obecnie w lasach łódzkiej RDLP żyją co najmniej trzy stałe watahy wyprowadzające młode oraz pojedyncze osobniki, które opuściły rodziny i podejmują wędrówki w celu znalezienia nowych terenów. Szacuje się, że regularnie przebywa tu 25–30 wilków.



JEŚLI SPOTKAMY W LESIE WILKA...

- Przede wszystkim powinniśmy zachować spokój. Wilki unikają ludzi i nieprovokowane nigdy się do nas nie zbliżą.
- Kiedy widzimy wilka, lecz on jeszcze nas nie spostrzegł, a czujemy niepokój, możemy klasnąć, krzyknąć, gwizdnąć lub złamać gałąź – na pewno ucieknie.
- Nie wolno niczym rzucać w wilka ani go gonić. Jeśli się okaże, że to zdziaczył pies, będziemy mieli problem. Psy pozwalają na bliższe podejście, a ich reakcja jest nieprzewidywalna.
- W przypadku natknięcia się na nory nie należy do nich podchodzić. Nie wolno zbliżać się do miejsc, z których dobiega skomlenie szczeniąt! Nie potrzebują one naszej pomocy. Odchodzimy, jakbyśmy niczego nie zauważyli. Wtedy dorosłe wilki – jeśli nas obserwują – nie zaryzykują ataku, bo przede wszystkim chodzi im o spokój młodych.
- Nie wolno zbliżać się do wilków podczas ich posiłku, licząc na to, że zajęte jedzeniem nas nie zauważą i uda się zrobić fajne zdjęcie.
- Spotkania z wilkami będą bezpieczne, jeżeli ludzie swoim lekkomyślnym zachowaniem nie zmienią ich sposobu życia i reakcji na określone zachowanie. W żadnym wypadku nie wolno podrzucać im jedzenia! Bo jeśli się zorientują, że w ten sposób – łatwo, bez żadnego wysiłku – dostają smaczne kąski, to mogą zacząć się o nie upominać.
- Nie wolno oswajać wilków! Próby podchodzenia coraz bliżej i zaprzyjaźniania się z nimi są skrajnie nieodpowiedzialne. Wilki to dzikie zwierzęta. Możemy je podziwiać, możemy się ich bać, ale przede wszystkim powinniśmy szanować ich niezależność.





BOCIANY CZARNE ONLINE

Piotr Zieliński

Bocian czarny jest bardzo nielicznym mieszkańcem polskich lasów, prowadzi skryty tryb życia. Projekt edukacyjny „Bociany czarne online” ma odsłonić tajemnice życia tego gatunku.



Scenariusz do naszego bocianiego serialu, w każdym roku inny, pisze sama przyroda.



Zwyczaje i zachowania bociana czarnego przy gnieździe poznajemy dzięki ukrytej kamerze.



Duże i mocno osadzone gniazdo zapewni pisklętom bezpieczne miejsce do dorostania.

GNIAZDA W OBIEKTYWIE

Projekt jest wspólnym przedsięwzięciem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi oraz Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego. W latach 2016 i 2017 uczestniczył w nim również Komitet Ochrony Orłów. Od 2016 roku śledzimy – a wraz z nami zainteresowani internauci – losy bocianów czarnych w dwóch gniazdach: na dębie i na sośnie. Mogliśmy obserwować przylot pierwszego, a potem drugiego osobnika z pary, walki samców o gniazdo, zaloty, składanie i wysiadywanie jaj, ataki jastrzębia na pisklęta, karmienie piskląt, ich próby stawania na nogach, podfruwanie i pierwsze loty młodych ptaków, a w końcu wylot poza gniazdo.

W 2016 roku jastrząb porwał wszystkie pisklęta z gniazda na dębie, a gniazdo na sośnie opuściły dwa ptaki: Starszy i Młodszy. W 2017 roku w gnieździe na sośnie para bocianów rozpadła się na etapie składania jaj, za to z gniazda na dębie wyleciały Woodek i Malwin. Wtedy też Woodek bohatersko obronił siebie i brata przed atakami jastrzębia. W 2018 roku gniazdo na sośnie było odwiedzane przez dwa bociany, ale pozostało niezajęte. Natomiast gniazdo na dębie opuściły aż cztery pisklęta, w tym Lodka. W 2019 roku gniazdo na sośnie odwiedzał tylko jeden bocian, a z gniazda na dębie wyleciały, mimo presji jastrzębia, trzy młode ptaki: Patyk, Skoczek i Gwalbert.



Na gniazdo pierwszy przylatuje samiec, a po kilku lub kilkunastu dniach zjawia się samica.



Pisklęta bociana czarnego przebywają w gnieździe niecałe trzy miesiące.



OCHRONA STREFOWA GNIAZD
POLEGA NA WYZNACZENIU WOKÓŁ
NICH STREFY OCHRONY CAŁOROCZNEJ
O PROMIENIU DO 200 M, A W OKRESIE
OD 15 MARCA DO 31 SIERPNI
STREFY OCHRONY OKRESOWEJ
O PROMIENIU DO 500 M.



- Z dwóch najbardziej produktywnych gniazd bociana czarnego na terenie RDLP w Łodzi wyleciało: z jednego – 39 piskląt w 14 sezonach lęgowych, z drugiego – 34 piskląta w 11 sezonach lęgowych.
- Najgrubsze drzewo, na którym bocian czarny zbudował gniazdo, to dąb szypułkowy o pierśnicy 160 cm i obwodzie 502 cm. Gniazdo jest umiejscowione na wysokości 16,5 m od ziemi.
- Najwyżej położone gniazdo bociana czarnego znajduje się na wysokości 19,5 m, a najniższe – na wysokości 6,2 m od ziemi.

Na terenie RDLP w Łodzi najczęściej gniazd bociany czarne zbudowały na dębach – 56%, a na najliczniej występujących tu sosnach – 33%. Para z sukcesem lęgowym wyprowadza średnio 2,7 pisklęcia rocznie.

Przed wylotem piskląt z gniazda naukowcy zdążyli wyposażyć je w lokalizatory GPS. Te niewielkie, zasilane energią słoneczną urządzenia pozwalają precyzyjnie śledzić przemieszczanie się ptaków po wylocie z gniazda. W 2020 roku kontynuujemy transmisję internetową z gniazda bociana czarnego z lasów RDLP w Łodzi. Więcej informacji o projekcie: www.lodz.lasy.gov.pl/bociany czarne oraz <https://www.facebook.com/LasyPanstwoweLodz/>.

O BOCIANIE CZARNYM

Bocian czarny jako gatunek lęgowy występuje na ogromnym obszarze lasów Eurazji, a ponadto izolowana populacja zasiedla południową część Afryki. Gatunek ten preferuje dojrzałe lasy liściaste na terenach podmokłych. Gniazda buduje najczęściej na dorodnych drzewach, zwykle przy pniu, w środkowej części korony.

Występuje niemal w całej Polsce; największe zagęszczenie osiąga na wschodzie kraju. Liczebność krajowej populacji szacuje się na 1400–1600 par. W środkowej Polsce zagęszczenie populacji lęgowej wynosi 0,42 pary/100 km² powierzchni całkowitej, 1,96 pary/100 km² powierzchni leśnej i 4,35 pary/100 km² powierzchni lasów w wieku ponad 60 lat.

Bocian czarny najchętniej gniazduje w rezerwatach leśnych, gdzie znajduje zarówno odpowiednio stary drzewostan, jak i spokój w okresie lęgowym. Odżywia się głównie małymi (o masie do 10 g) rybami, takimi jak piskorz i karaś złocisty, oraz płazami, przede wszystkim kijankami grzebiuszki ziemnej. Uzupełnieniem diety są żaby, kumaki, traszki i wodne bezkręgowce. Para bocianów wyprowadza od jednego do pięciu piskląt w jednym lęgu.

Bociany czarne z Europy zimują w Afryce subsaharyjskiej. Większość ptaków z Polski leci tam szlakiem wschodnim – przez Azję Mniejszą, Bliski Wschód i Półwysep Synaj. Część bocianów, głównie z Polski zachodniej, wędruje szlakiem zachodnim – przez Półwysep Iberyjski i Cieśninę Gibraltarską.

LEŚNE SZPITALE

Paweł Kowalski, Jerzy Downarowicz



Dziki zwierzęta wymagające pomocy człowieka znajdują opiekę w ośrodkach rehabilitacji. Część takich placówek prowadzą leśnicy ze względu na dużą wiedzę o gatunkach wolno żyjących, ich zwyczajach i potrzebach. Leczenie i rehabilitację zwierząt finansują Lasy Państwowe. Na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi działają dwa leśne ośrodki – w nadleśnictwach Płock i Piotrków.

Do leśnych ośrodków rehabilitacji dzikich zwierząt zwykle trafiają osobniki młode lub po kolizjach drogowych. Najwięcej jest przedstawicieli takich gatunków, jak bocian biały, bocian czarny, myszołów zwyczajny, jastrząb gołębniarz, łabędź niemy, kuna domowa, zając szarak, lis, sarna, jeleń szlachetny, bielik, pustułka, sowa uszata, płomykówka, puszczyk, wiewiórka, jeż, jerzyk, sikory, łoś, kruk i krogulec. Łącznie blisko siedemset zwierząt w ciągu roku! Ponad 95% udaje się zwrócić naturze. Te, które pozostają, żyją w zagrodach edukacyjnych. W leśnych ośrodkach rehabilitacji bowiem nie tylko udziela się pomocy zwierzętom, lecz także prowadzi się działalność edukacyjną, w myśl zasady „nie ma rehabilitacji bez edukacji”. W zajęciach bierze udział ponad 10 tys. dzieci i młodzieży rocznie.





OŚRODKI W ŁÓDZKIEJ RDLP



Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Leśnych w Miszewie Murowanym

kontakt: leśniczy Jerzy Downarowicz, tel. 606 645 015

Podstawę do stworzenia tej placówki dało porozumienie zawarte w 2000 roku pomiędzy Nadleśnictwem Płock, Miejskim Ogrodem Zoologicznym w Płocku, płockim Zarządem Okręgowym Polskiego Związku Łowieckiego i Powiatowym Lekarzem Weterynarii w Płocku. Ośrodek powołano w celu przywracania do zdrowia zwierząt poszkodowanych w wyniku kolizji drogowych, okaleczonych na skutek działań kłusowników oraz zabranych z lasu. Ze względu na to, że płockie ZOO nie miało warunków do przyjmowania dzikich zwierząt, ustalono, że ośrodek powstanie w Miszewie Murowanym w Nadleśnictwie Płock. Funkcjonuje od 2002 roku. Utworzono przy nim izbę edukacyjną i ścieżkę dendrologiczną. Wydzielono wybiegi dla dzików i saren oraz woliery dla ptaków. Oprócz ptaków przebywają tu jelenie, sarny, łosie i dziki – rocznie ok. 100 zwierząt, z których jedną czwartą stanowią stali mieszkańcy. W 2018 roku ośrodek wyposażono w dodatkowe woliery, izbę do przeprowadzania prostych zabiegów weterynaryjnych i nowe tablice edukacyjne.

W DOBRYCH RĘKACH

W ośrodku rehabilitacji zwierzęta otrzymują kompleksową opiekę. Dzięki temu większość z nich wraca do lasu.



W Nadleśnictwie Piotrków edukacja przyrodniczo-leśna jest prowadzona nieprzerwanie od 1994 roku. W 2000 roku w Kole otwarto Leśną Osadę Edukacyjną, gdzie można zobaczyć dzikie zwierzęta i wiele się o nich dowiedzieć. Pięć lat później powstał tu ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt. Trafiają do niego pacjenci z terenu Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, zwierzęta zarówno dzikie, jak i domowe. Niektóre z nich ze względu na stan zdrowia nie mogą wrócić do natury, więc żyją w Leśnej Osadzie.

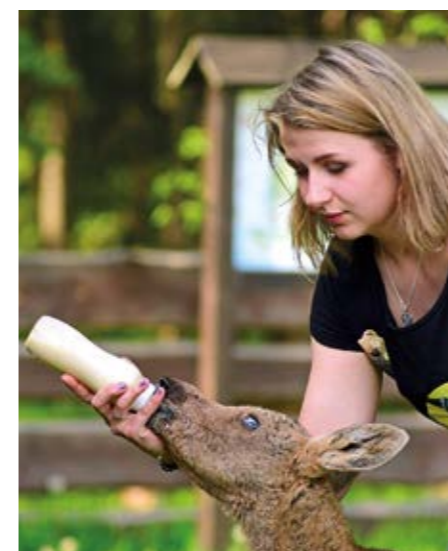
Ośrodek Rehabilitacji Dzikich Zwierząt w Kole

kontakt: Paweł Kowalski, tel. 694 408 878

Ta placówka została utworzona w 2005 roku w leśnictwie Proszenie. W całości jest finansowana przez Lasy Państwowe. Prowadzi rehabilitację ptaków i ssaków. Powierzchnia zagród i pastwisk wynosi ponad 5 ha. Rocznie znajduje tu pomoc i opiekę weterynaryjną blisko 600 zwierząt. Stałymi mieszkańcami są dziki, jelenie, owce, kozy i konie, a także lisy, myszołowy,

bociany, jastrzębie i sowy – w sumie ponad 40 przedstawicieli różnych gatunków. Żyją obok siebie pokojowo niczym zwierzęta na Arce Noego.

Obecnie ośrodek działający na terenie leśnictwa Proszenie czeka rozbudowa i modernizacja. Planowane jest wyposażenie go w salę operacyjną i pomieszczenia dla zwierząt po zabiegach.



APETYT NA ŻYCIE

Florek został znaleziony na podmokłej łące. Żyje dzięki ludziom.



CIEKAWOŚĆ

Puchacz poznaje człowieka. W tym przypadku jego ciekawość nie prowadzi do zguby.



SZCZĘŚLIWY LOS

Chmurek jako warchlak zgubił się w Łodzi. Dziś jest gwiazdą osady edukacyjnej.



RESTYTUCJA CISA

Marek Miścierewicz

Cisy są drzewami długowiecznymi – mogą dożyć nawet 3000 lat! Najstarszy cis w Polsce liczy około 1250 lat, a rośnie w Henrykowie Lubańskim w województwie dolnośląskim.



CIS POSPOLITY *Taxus baccata* L.

jest trudny w rozmnażaniu i rośnie powoli. W pierwszych latach życia jest delikatny i wrażliwy; bywa doszczętnie zgryzany przez zwierzęta leśne. Po tym okresie jednak staje się bardzo wytrzymały. Potrafi przetrwać długie lata i w sprzyjających warunkach odrosnąć. Najstarszym drzewem w Polsce jest przedstawiciel właśnie tego gatunku.



Owocujący cis pospolity. Wszystkie części rośliny, poza szkarłatną osnówką otaczającą nasiona, są trujące.

Cisa pospolitego, wbrew nazwie, wcale nie tak łatwo zobaczyć w naturze. Występuje tylko na nielicznych, rozproszonych stanowiskach. W wyniku bezlitosnej eksploatacji – ze względu na cenne drewno, najbardziej zbite i sprężyste ze wszystkich gatunków europejskich – znalazł się w Polsce na liście roślin zagrożonych. Potrzebuje aktywnych działań leśników, aby nie zniknąć ze środowiska.

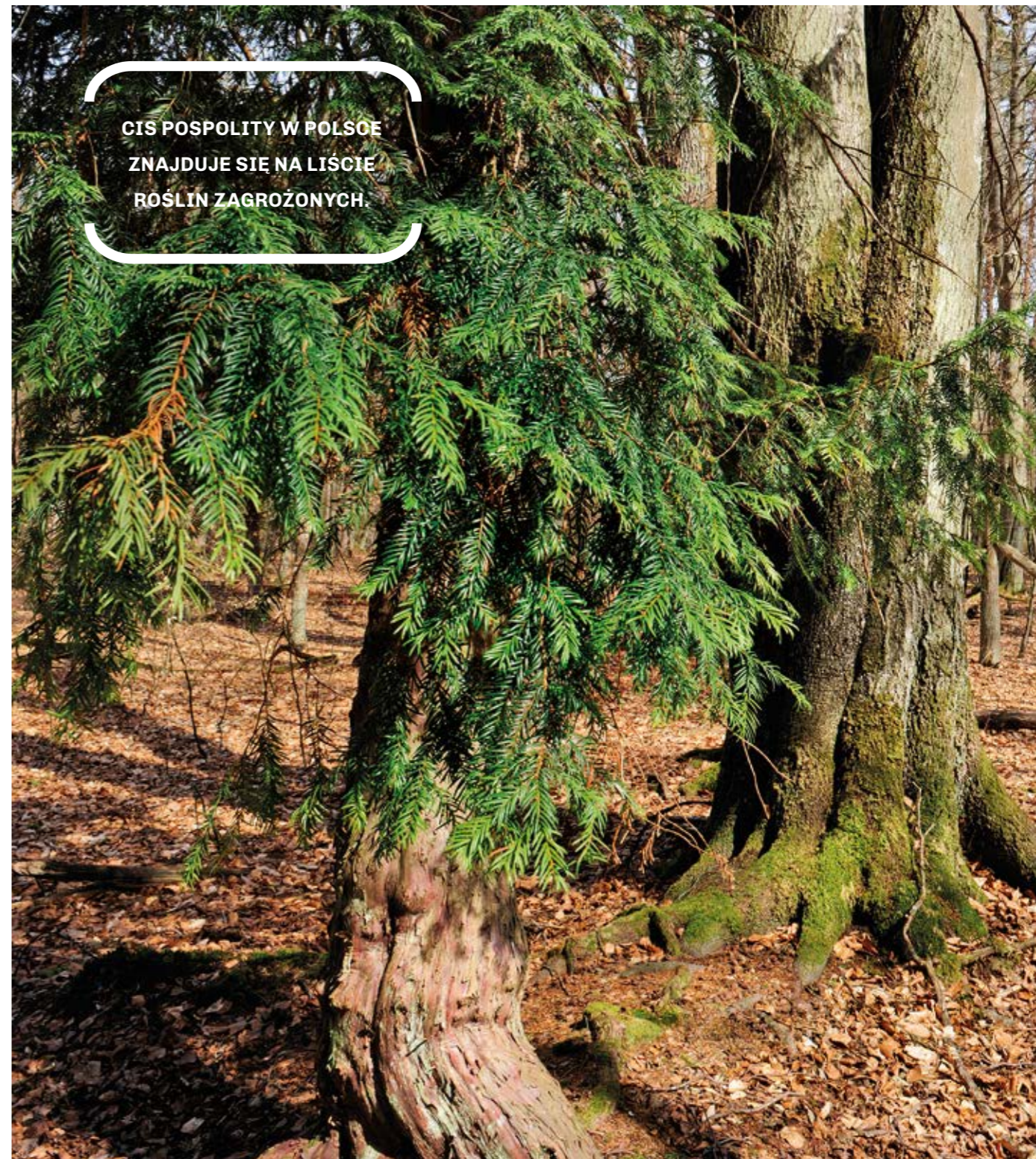
Już w 1423 roku cis pospolity został, na mocy statutu wareskiego wydanego przez króla Władysława Jagiełłę, objęty ochroną przed plądrowniczym wykupem, jaki na zlecenie Krzyżaków prowadzili handlarze gdańscy (z drewna cisowego wytwarzano broń). Kolejna informacja o ochronie tego gatunku pochodzi z 1827 roku i dotyczy Wierzchlasu w Borach Tucholskich. W 1900 roku władze pruskie zatwierdziły częściową ochronę cisa w rezerwacie w Wierzchlesie, a w 1920 roku władze polskie ustanowiły tu ochronę ścisłą.

W niepodległej Polsce cis pospolity zyskał prawne zabezpieczenie w rozporządzeniu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 1919 roku, a następnie został

objęty ochroną gatunkową rozporządzeniem z 1946 roku. Obecnie podlega ochronie na mocy ustawy o ochronie przyrody z 2004 roku i rozporządzenia Ministra Środowiska w sprawie ochrony gatunkowej roślin z 2014 roku. W Polskiej Czerwonej Księdze Roślin wydanej w 2001 roku został określony jako gatunek zagrożony.

Lasy Państwowe w 2006 roku rozpoczęły realizację programu ochrony i restytucji cisa pospolitego w Polsce. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi, mimo braku naturalnych stanowisk cisa na swym terenie (występują tu jedynie pojedyncze egzemplarze o nieustalonym pochodzeniu), rozpoczęła w 2016 roku regionalny program restytucji. Jego celem jest stworzenie w każdym nadleśnictwie łódzkiej RDLP powierzchni cisowych wzbogacających lokalną florę i stanowiących ostoję, z której gatunek ten będzie mógł się rozprzestrzeniać. Do końca 2020 roku na tereny leśne RDLP w Łodzi zostanie wprowadzonych 22,32 tys., a do 2030 roku 60 tys. sadzonek cisów. Do 2014 roku w całym kraju założono 180 ha upraw cisowych i wprowadzono do środowiska 400 tys. sadzonek.

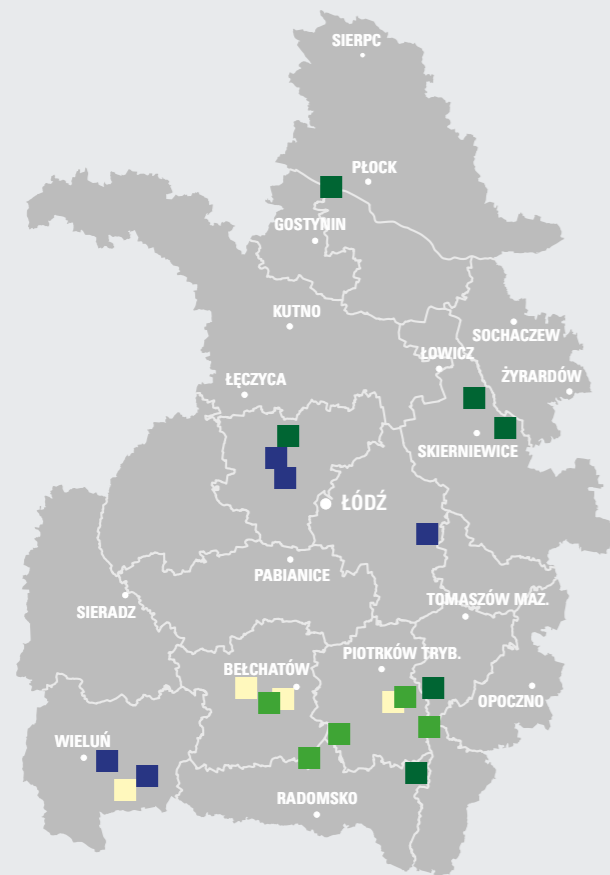
CIS POSPOLITY W POLSCE
ZNAJDUJE SIĘ NA LIŚCIE
ROŚLIN ZAGROŻONYCH.





ROŚLINY ZAGROŻONE

Maciej Siembor



6

PROGRAMÓW OCHRONY

We współpracy z innymi instytucjami ratujemy najbardziej zagrożone gatunki roślin.

4

GATUNKI JUŻ W LESIE

W latach 2015–2019 na terenie sześciu nadleśnictw posadzono 1400 roślin.

2

PROGRAMY – CZEKAMY

Sasanka wiosenna i goździk piaskowy będą wprowadzane w 2020 roku.

MIEJSCA WYSTĘPOWANIA NA TERENIE RDLP W ŁODZI

- dzwoniecznik wonny
- piaskowiec trawiasty
- goździk siny
- zimoziół północny

Wśród najbardziej zagrożonych gatunków roślin regionu łódzkiego, których 100 wpisano do Czerwonej Księgi Roślin Województwa Łódzkiego, znajduje się wiele gatunków leśnych. Botanicy z Uniwersytetu Łódzkiego i Ogrodu Botanicznego w Łodzi, którzy opracowali Księgę, stworzyli też programy ochrony wybranych gatunków. We współpracy z Lasami Państwowymi realizują programy ochrony piaskowca trawiastego, goździka siniego, dzwoniecznika wonnego i zimoziółu północnego. W planach – ratowanie sasanki wiosennej i goździka piaskowego.

SASANKA OTWARTA JEST JEDNYM
Z PIĘCIU GATUNKÓW SASANEK
WYSTĘPUJĄCYCH W POLSCE.
WSZYSTKIE WYMAGAJĄ OCHRONY
CZYNNEJ.





PIASKOWIEC TRAWIASTY

Mimo że nie znajduje się na liście gatunków chronionych, jest krytycznie zagrożony wyginięciem (status CR) w całym kraju. W ostatnich latach jego występowanie potwierdzano jedynie w Puszczy Augustowskiej i na terenie RDLP w Łodzi: niedaleko Kamieńska, przy granicy nadleśnictw Bełchatów i Piotrków, oraz koło Młodzieszyna w Nadleśnictwie Radziwiłłów.

Piaskowiec jest niepozorna, drobną rośliną. Rośnie na ubogich, piaszczystych glebach, w miejscach dobrze nasłonecznionych, najchętniej na niewielkich polankach z luźnymi murawami lub w prześwietlonych borach sosnowych. W 2015 roku utworzono siedem metaplantacji (nowych stanowisk) tego gatunku: trzy w Nadleśnictwie Bełchatów i cztery w Nadleśnictwie Piotrków. Posadzono tam rośliny wyhodowane w Ogrodzie Botanicznym z materiału zebranego na stanowisku koło Kamieńska.



OGRÓD BOTANICZNY W ŁODZI

ul. Krzemieniecka 36/38

Tu, na podstawie materiału pozyskanego w terenie, przygotowuje się sadzonki do wysadzenia na stanowiskach.



DZWONECZNIK WONNY

Chyba najbardziej efektywny z ratowanych gatunków. Jest krytycznie zagrożony w całym kraju i priorytetowy dla Europy, tj. chroniony w ramach sieci Natura 2000. Na terenie łódzkiej RDLP istnieje już tylko pięć jego stanowisk: po dwa w nadleśnictwach Grotniki i Wieluń oraz jedno w Nadleśnictwie Brzeziny.

Dzwonecznik zachował się głównie w świetlistych dąbrowach, gdzie presję krzewów i nadmierny rozwój runa ograniczał niegdyś wypas zwierząt domowych, grabienie ściółki i zbieranie chrustu. Świetliste dąbrowy w naturalny sposób zanikają. Żeby je zachować, wycina się większość krzewów i usuwa pojedyncze drzewa. W 2018 roku na stanowiskach w nadleśnictwach Wieluń i Brzeziny posadzono łącznie 185 sadzonek wyhodowanych w Ogrodzie Botanicznym. Czy uda się uratować pozostałe stanowiska? W przypadku dzwonecznika ściśle przestrzega się zasady sadzenia roślin tam, skąd zostały zebrane nasiona. Problem w tym, że nie wszystkie rośliny macierzyste kwitną co roku, nie zawsze mają nasiona lub są zjadane przez zwierzęta. Z inwentaryzacji przeprowadzonej w latach 2016 i 2017 wynika, że na łódzkich stanowiskach rości tylko dziewięć (!) naturalnych pojedynczych osobników lub kęp.



GOŹDZIK SINY

Gatunek wymierający (EN) w skali kraju, a krytycznie zagrożony w centralnej Polsce. W XX wieku w regionie łódzkim był notowany na 10 stanowiskach, a ostatnio jedynie na pięciu: dwóch w Nadleśnictwie Bełchatów i po jednym w nadleśnictwach Piotrków, Wieluń i Smardzewice. Pobrano z nich fragmenty pędów w celu ich namnożenia w Ogrodzie Botanicznym. Wyhodowanymi z nich sadzonkami wzmocniono lokalne populacje – w 2015 roku w Nadleśnictwie Bełchatów, a w 2019 roku – w nadleśnictwach Piotrków i Wieluń. Goździk siny lubi słabo wykształcone gleby piaszczysto-żwirowe, ciepłe murawy naskalne, miejsca suche i dobrze nasłonecznione. W centralnej Polsce występuje w borach sosnowych z luźnym drzewostanem. Dla jego ochrony bardzo ważne jest niedopuszczanie do zachwaszczenia i usuwanie podszytów – prace te wykonują leśnicy.



Objęcie gatunków zagrożonych i rzadkich ochroną zachowawczą, czyli pozostawienie bez żadnych działań miejsc, gdzie występują, nie gwarantuje ich utrzymania. Dotyczy to zwłaszcza roślin wrażliwych, o małej tolerancji i specyficznych wymaganiach środowiskowych. Naturalne procesy, takie jak rozwój podszytu czy nadmierne zacienienie, mogą spowodować, że niektóre znikną bezpowrotnie. Dodatkowo rośliny wrażliwe znajdują się pod stałą presją gatunków ekspansywnych. Muszą walczyć o światło i miejsce, w którym mogłyby skiełkować ich nasiona.

oprac. na podst. CzKRWL



ZIMOZIÓŁ PÓLNOCNY

To niewielka, płożąca się krzewinka, relikwyt polodowcowy. Przez Polskę przebiega południowa granica występowania tego gatunku. Populacje pomorskie, mazurskie i podlaskie są stabilne, ale w województwie łódzkim zimozioł ma status gatunku narażonego na wyginięcie (VU). Na terenie RDLP w Łodzi jest znany z sześciu stanowisk: dwóch w Nadleśnictwie Skierniewice i po jednym w nadleśnictwach: Smardzewice, Radomsko, Grotniki i Płock.

Występuje głównie w uboższych i świeżych borach sosnowych, gdzie preferuje miejsca o chłodniejszym mikroklimacie, ograniczającym rozwój wysokich krzewinek.

W 2019 roku założono trzy metaplantacje w pobliżu miejsc dotychczasowego występowania w nadleśnictwach Skierniewice i Radomsko. Materiał do sadzenia był mnożony w Ogrodzie Botanicznym.



LAS DLA LUDZI

Arkadiusz Karbowski

Z darów lasu korzystamy od wieków. Nie zawsze jednak zdajemy sobie sprawę z ich wartości, jak również z mnogości funkcji, jakie pełnią lasy.



To, co daje nam las oprócz drewna, fachowo jest nazywane użytkami (pożytkami) lub ubocznymi surowcami leśnymi. Ich bogactwo i różnorodność są ogromne: żywica, kora, owoce leśne, zioła, przyprawy i rośliny dekoracyjne, grzyby, dziczyzna i inne produkty z łowiectwa, produkty pszczele, a także kopaliny – torf, piasek i żwir, minerały i bursztyn.



NIEDOCENIONE BOGACTWO

Grzyby lecznicze, np. włośnuszek ukośny, pieczarka dwuzarodnikowa czy bocznik ostrygowaty, są skuteczne w leczeniu wielu chorób, ale stosuje się je rzadko – a szkoda.



POWRÓT DO TRADYCJI

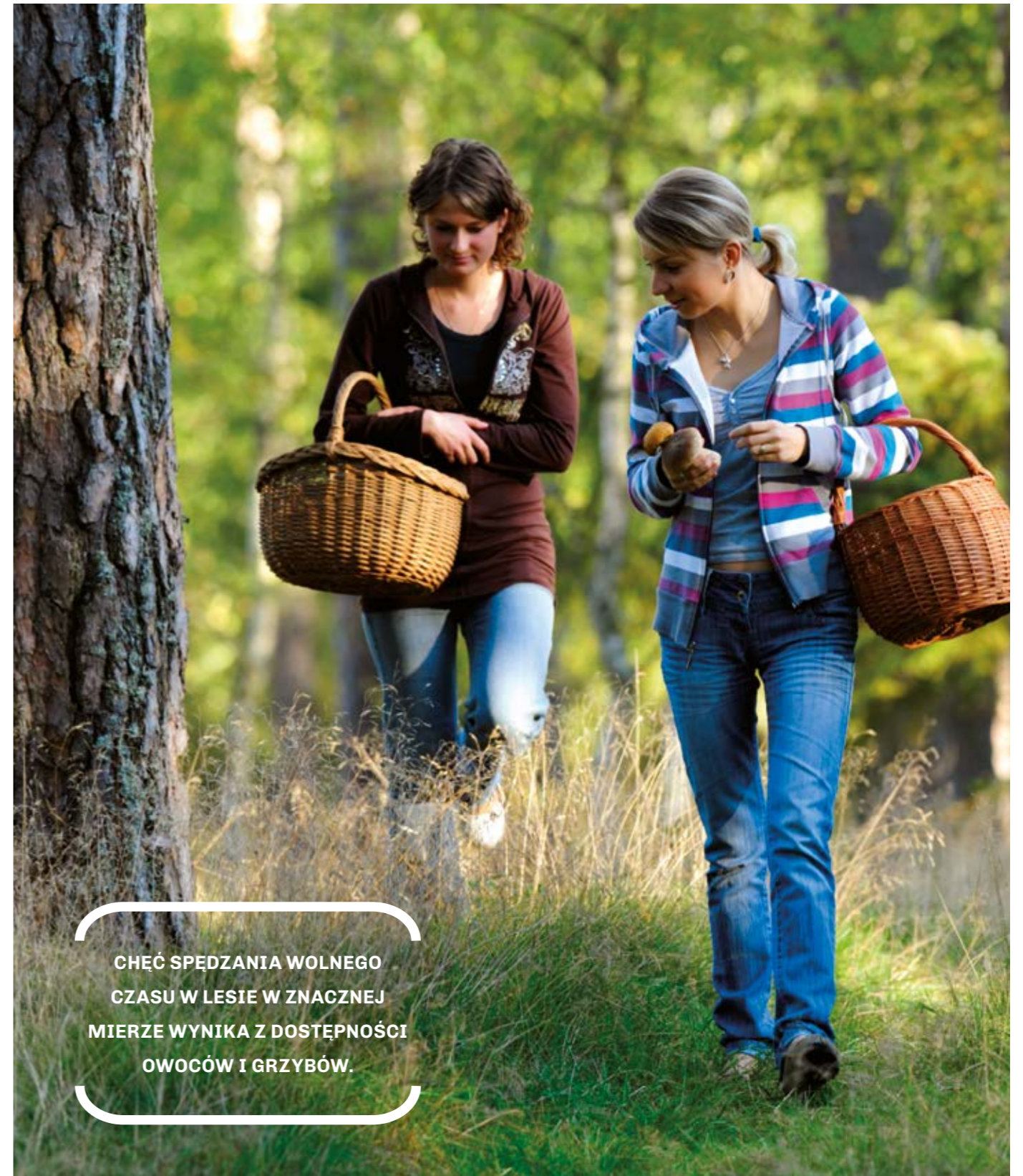
Na półki sklepowe wróciły tradycyjne produkty, takie jak sok brzozy i jego przetwory, kawa lub mąka ze zmielonych żołądździ czy piwo jałowcowe i żołądziowe.



UBOCZNE, ALE WARTOŚCIOWE

Szacuje się, że łączna wartość pozyskanych grzybów, owoców, ziół i dziczyzny to blisko 25% wartości drewna sprzedanego w ciągu roku przez Lasy Państwowe.

„NATURA PEŁNA JEST NIESKOŃCZONYCH
RZECZY NIEDOSTĘPNYCH DOŚWIADCZENIU”
LEONARDO DA VINCI.



CHĘĆ SPĘDZANIA WOLNEGO
CZASU W LESIE W ZNACZNEJ
MIERZE WYNIKA Z DOSTĘPNOŚCI
OWOCÓW I GRZYBÓW.

Współcześnie największe znaczenie wśród nieдрzewnych pożytków leśnych mają zasoby runa leśnego, przede wszystkim grzyby i owoce leśne, a w mniejszej skali – rośliny lecznicze.



GRZYBY

Zbieranie grzybów ma charakter spontaniczny. Niemniej jednak grzyby to dobro, które ma swoją wymierną wartość. W publikacji z 2013 roku prof. Andrzej Grzywacz wyliczył, że rocznie ludzie zbierają grzyby o wartości 740 mln zł. Autor podaje, że 30% grzybów przeznaczają na skup i eksport, 10% trafia do sprzedaży przydrożnej i na targowiska, a 60% to zbiór na własny użytek.

Oprócz gatunków naziemnych szerokie zastosowanie mają huby, np. hubiak pospolity (gąbki kreślarskie, a po zmieleniu dodatek do tabaki), gmatwek dębowy (zgrzebła) czy białoporek brozowy (woblery wędkarskie).



OWOCE LEŚNE

Każdy zna niepowtarzalny smak i aromat rosnących w lesie borówek, malin i poziomek. Nigdy nie brakowało na nie amatorów. Ostatnio, wraz ze wzrostem zainteresowania ekologią i powracaniem do korzeni, popularny staje się również zbiór szyszkojagód jałowca, owoców tarniny i rokitnika. W sklepach pojawiają się zapomniane przez lata produkty, np. kawa żółdziowa (taką pijał m.in. Fryderyk Chopin). Napój ten doskonale smakuje, ma wyrazisty zapach, dodaje energii i wzmacnia organizm. W przeciwieństwie do kawy z ziaren kawowca dostarcza magnez i jest łagodny dla żołądka.



ROŚLINY LECZNICZE

W ziołolecznictwie i medycynie ludowej wykorzystuje się kilkaset gatunków roślin leśnych. Należą do nich zarówno rośliny runa, takie jak konwalia majowa, borówka czarna, mącznica lekarska czy pierwiosnka lekarska, jak i drzewa i krzewy, m.in. brzoza brodawkowata, rodzime dęby, lipa drobnolistna, jarzab pospolity, bez czarny, kalina koralowa, jałowiec pospolity czy kruszyna zwyczajna. Obszary leśne, w znacznej części położone z dala od źródeł zanieczyszczeń przemysłowych i w bardzo małym stopniu schemizowane, zapewniają wartościowy surowiec zielarski.

Niektóre z historycznych zastosowań pożytków nieдрzewnych to: surowce farbiarskie, potaż stosowany w kosmetyce, hutnictwie i piwowarstwie, smoła z karpiny sosnowej do uszczelnień skutniczych czy dziegieć, wykorzystywany jako środek leczniczy i kosmetyczny.



ŻYWICA

Od lat 50. do 70. XX wieku najważniejszym ubocznym surowcem leśnym w Polsce była żywica sosnowa. Jej maksymalne roczne pozyskanie wynosiło wówczas około 23 tys. ton. Począwszy od lat 80. ubiegłego wieku krajowa produkcja systematycznie malała. Ostatecznie polska żywica została całkowicie wyparta przez importowaną – przede wszystkim z Białorusi, Ukrainy i Chin. Żywica ma bardzo szerokie zastosowanie. Jest wykorzystywana do produkcji leków, wyrobu farb i lakierów oraz do produkcji izolacji podwodnych, przewodów elektrycznych, kosmetyków i tworzyw sztucznych.



MIÓD

Do lasu wracają pszczoły, co oznacza możliwość delektowania się miodem z leśnych pasiek. Miód bartny to przysmak i produkt o walorach leczniczych. Bartnictwo zanikło pod koniec XIX wieku, ale dzięki staraniom leśników z nadleśnictw Spała, Piotrków i Złoczew odradza się w łódzkich lasach. Leśne pszczoły, poza tym że produkują miód, są ważne jako naturalni zapylacze roślin. Barcie w lesie stanowią ponadto atrakcję turystyczną. Podczas wykonywania koniecznych prac w pasiekach pszczelarze dla uspokojenia pszczół używają tłuczonych owocników grzybów nadrzewnych.



SADZONKI I CHOINKI

W okresie świąt Bożego Narodzenia nadleśnictwa prowadzą sprzedaż choinek. Pachnące leśne drzewko to tradycyjna ozdoba domu. Od wiosny w szkółkach leśnych można kupić sadzonki drzew i krzewów, a także uzyskać fachową pomoc w sprawie ich pielęgnacji. Obecnie na terenie RDLP w Łodzi w obiektach szkółkarskich o powierzchni 184 ha jest produkowanych niemal 30 mln sadzonek drzew i krzewów iglastych oraz liściastych, w różnym wieku i różnej wielkości. Stanowią one podstawę realizowanych przez łódzkich leśników corocznych odnowień i zalesień na obszarze prawie 2,5 tys. ha.



DREWNO Z ŁÓDZKICH LASÓW

Dariusz Jankowski

Drewno jest używane przez człowieka od zarania dziejów, przede wszystkim jako źródło ciepła oraz materiał budowlany i konstrukcyjny. To surowiec uniwersalny, prosty w obróbce i wytrzymały.



Wraz z postępem cywilizacji znaczenie drewna i skala jego zastosowań stale rosną. Jest ono bowiem w pełni odnawialne, można je wielokrotnie przetwarzać, a w procesie przerobu lub naturalnego rozkładu nie pozostawia szkodliwych odpadów. W Polsce dzięki niemu rozwija się wiele gałęzi przemysłu, m.in. tartaczny, celulozowy, sklejkowy i płytowy; służy też do ogrzewania mieszkań. Wraz ze wzrostem gospodarczym zapotrzebowanie na drewno rośnie. W ciągu ostatnich trzech dekad średnioroczne zużycie drewna okrągłego w kraju wzrosło prawie trzykrotnie – do poziomu równoważności 1,1 m³ surowca na osobę.

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi dostarcza 4% drewna zużywanego w Polsce. Około 85% drewna sprzedawanego przez łódzkie nadleśnictwa trafia do przedsiębiorców. Pozostała część (głównie drewno opałowe) jest oferowana na rynku detalicznym.

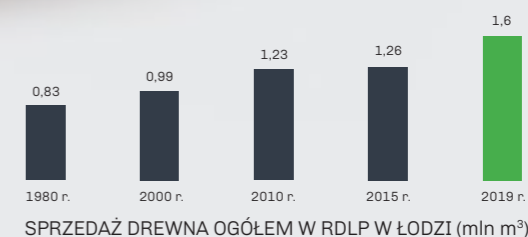
ŚCINKA TO POCZĄTEK NOWEGO ŻYCIA DREWNA, SUROWCA NAJBARDZIEJ NATURALNEGO, PRZYJAZNEGO I WYKORZYSTYWANEGO NA WIELKĄ SKALĘ.

Jednostką miary surowca drzewnego jest metr sześcienny (m³).

To objętość, jaką zajmuje drewno (bez kory i pustych przestrzeni), szczelnie wypełniając sześcian o krawędzi równej 1 m.

15%
drewna
trafia na rynek
detaliczny

85%
drewna
trafia do
przedsiębiorstw



UŻYTKOWANIE

Dział gospodarki leśnej, obejmujący metody pozyskiwania oraz optymalnego wykorzystania surowca drzewnego w zależności od gatunku drzewa, jakości i wymiarów.



DOJRZAŁOŚĆ

Drzewostan jest dojrzały, gdy drzewa przestały już rosnać wwyż i stopniowo kończą przyrost na grubość, ale nie zaczęły jeszcze procesu naturalnego zamierania.



ZRĄB

Pozyskanie drewna zawsze odbywa się zgodnie z planem urządzenia lasu. Drzewa usuwa się jednorazowo lub etapami. W ciągu pięciu lat na zrębie sadi się nowy las.



SOSNA

Ma największy udział w łódzkim rynku drewna – ok. 77%. To dość miękkie i lekkie drewno jest jednocześnie bardzo wytrzymałe. Surowiec wielkowymiarowy wykorzystuje się przede wszystkim w budownictwie i meblarstwie. Nowoczesne technologie klejenia drewna pozwalają na produkcję elementów drewnianych o dowolnych wymiarach i kształtach, a także o bardzo wyrównanej strukturze. Drewno średniowymiarowe służy do produkcji celulozy, papieru i płyt drewnopochodnych. Najlepsze jakościowo drzewostany sosnowe rosną w nadleśnictwach Smardzewice, Piotrków i Spała.



BRZOZA

Zajmuje drugie miejsce – 8% udziału w rynku. To drewno charakteryzuje się bardzo dużą wytrzymałością mechaniczną. Wyrabia się z niego okleinę, sklejkę (także lotniczą) i meble. Drewno średniowymiarowe znajduje zastosowanie w produkcji celulozy i płyt drewnopochodnych. Surowiec gorszej jakości jest przeznaczany na opał. Brzoza jest gatunkiem szybko rosnącym o niskich wymaganiach, może rosnąć na słabych glebach. Ten pionierski gatunek – dzięki małym, lekkim, niesionym przez wiatr nasionom – szybko wkracza na tereny, gdzie nastąpiła katastrofa spowodowana wiatrem, pożarem lub gradacją owadów.



DĄB

Udział oferowanego surowca wynosi 7%. Drewno jest dość twarde i odporne na ścieranie. Z surowca wysokiej jakości wyrabia się okleiny, meble, parkiety, schody, okna i drzwi. Surowiec gorszej jakości służy do produkcji płyt drewnopochodnych i jako materiał opałowy. Najlepsze jakościowo drzewostany dębowe znajdują się w nadleśnictwach Kutno, Kolumna, Piotrków, Łąck, Grotniki i Skierniewice. Corocznie niewielkie ilości najcenniejszego drewna dębowego (ok. 300 m³) przeznaczają się na sprzedaż submisyjną (w formie przetargu). Średnia cena za metr sześcienny takiego drewna osiąga wartość 2 tys. zł.



OLCHA

Jej udział w łódzkim rynku wynosi 3%. Drewno wielkowymiarowe jest używane do produkcji okleiny, sklejkę i płyt meblowych, a średniowymiarowe znajduje zastosowanie w produkcji płyt drewnopochodnych.

POZOSTAŁE

Udział każdego z pozostałych gatunków drzew, takich jak świerk, modrzew, buk, grab, osika i jesion, jest mniejszy niż 1%. Jednakże są one ważnym elementem wzbogacającym łódzkie lasy.



ODNOWIENIA

Łódzcy leśnicy w ramach odnawiania drzewostanów i zalesiania nieużytków co roku sadzą ok. 18 mln drzew. To średnio 70 tys. sadzonek w każdym roboczym dniu roku!



PRZYROST

Średnioroczny przyrost drewna w lasach RDLP w Łodzi w latach 2014–2018 wyniósł 2,275 mln m³ (8,05 m³/ha). Dzięki temu że zasoby rosną, można bez szkody dla trwałości lasów zwiększać podaż surowca.



POZYSKANIE

Pozyskanie drewna ogółem w łódzkiej RDLP wynosi 1,595 mln m³, co stanowi ok. 70% przyrostu średniorocznego. Prace pozyskaniowe coraz częściej są wykonywane przez maszyny wielooperacyjne.



SPRZEDAŻ

Obecnie sprzedaż drewna jest w większości realizowana w wyniku internetowego składania ofert (Portal Leśno-Drzewny) lub aukcji elektronicznej w systemie e-drewno.



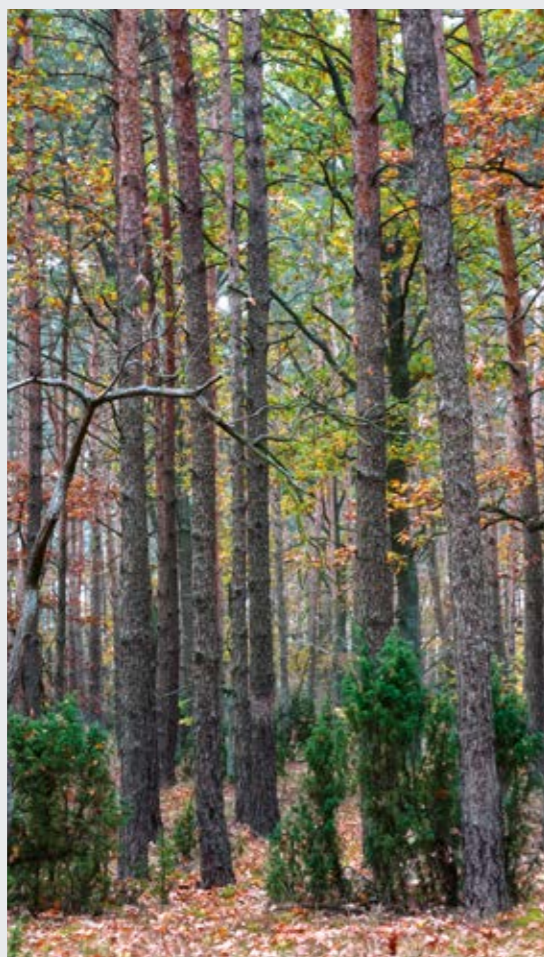
SUROWIEC DRZEWNY PRZYGOTOWYWANY ZIMĄ MA NISKĄ WILGOTNOŚĆ, WIĘC W NATURALNY SPOSÓB JEST ZABEZPIECZONY PRZED DZIAŁANIEM GRZYBÓW PASOŻYTNICZYCH.



SOSNA ŁÓDZKIE LASY STOJĄ

Sylwester Lisek

Któż jej nie zna? Dumna, prosta lub odmiennie – niska i poskręcana, a nawet szablasto wygięta. Jest nazywana królową polskich lasów – sosna zwyczajna *Pinus sylvestris*.



Widzimy ją wszędzie, podróżując przez Wielkopolskę, Mazowsze, Śląsk i Pomorze. Rośnie na słowińskich wydmach, utrzymując je w ryzach. Porasta stoki gór, które zabezpiecza przed erozją. Rozpowszechniona jest również na ziemi łódzkiej. Wspólnie z modrzewiem zajmuje tu 83,5% powierzchni lasów państwowych. Sosna tworzy rozległe monokultury. Drzewa w takim lesie są w podobnym wieku. Jakie konsekwencje to niesie? Gdy jedno z drzew osłabnie, powstaje przyczółek do ataku na pozostałe, jeszcze zdrowe rośliny. Osłabione drzewa są podatne na szkodliwe owady, grzyby, nie wytrzymują suszy czy podtopień. Nie chronią lasu przed wiatrem. Ich duża liczba sprzyja szybkiemu rozprzestrzenianiu się pożarów.

MONOKULTURA SOSNOWA

Jednorodne lasy sosnowe powstały w wyniku sztucznego odnawiania drzewostanów sosną zwyczajną. Rosnące zapotrzebowanie na drewno oraz rozwój od XVII wieku gałęzi przemysłu zużywających ogromne ilości surowca drzewnego spowodowały wylesienia. W ich następstwie sadzono sosny, które doskonale radzą sobie na glebach zarówno mało urodzajnych, jak i żyzniejszych. Jednakże takie jednogatunkowe uprawy negatywnie wpływają na całokształt środowiska.

GATUNEK PIERWOTNY, PIONIERSKI, DOMINUJĄCY.
WYKORZYSTYWANY W MEDYCYNIE LUDOWEJ I ZIOŁOLECZNICTWIE
W POSTACI WYWARÓW, NALEWEK CZY SYROPÓW.



Na terenie RDLP w Łodzi – w Puszczy Pilickiej, zwanej też Lasami Spalskimi – występuje silny ekotyp sosny zwyczajnej: sosna spalska. Wysoka, gonna, masztowa. Jej zasięg rozciąga się od Nadleśnictwa Brzeziny na północy, przez Spałę, Smardzewice, Opoczno i Bełchatów, po Nadleśnictwo Przedbórz na południu.

Zasięg sosny się zmniejsza, co częściowo jest związane z urozmaicaniem lasów gatunkami liściastymi. Na żyznych siedliskach wprowadza się dąb, buk i jodłę. Ma to spowodować, że las będzie odporniejszy na niekorzystne warunki atmosferyczne, porywy wiatru i długotrwałe susze. Zmiana struktury lasu powinna go też uodpornić na zmiany klimatu. Przebudowa potrwa nawet kilkadziesiąt lat. Tymczasem zapraszamy do naszych sosnowych borów.



SOSNA SPALSKA

Sosna spalska to ekotyp sosny zwyczajnej wyróżniający się płaską korowiną, prostą, tylko u góry nieco zakrzywioną strzałą oraz wysoko osadzoną koroną. Dorasta nawet do 35 m wysokości. Prawdziwa królowa!



ŁOWIECTWO

Beata Lewandowska

Łowiectwo w najdawniejszych czasach zapewniało ludziom przetrwanie. Dzisiaj jest elementem ochrony środowiska przyrodniczego.



Racjonalne gospodarowanie zasobami zwierząt łownych umożliwia utrzymanie ich populacji na optymalnym poziomie. Działania te są niezmiernie ważne ze względu na konieczność regulowania liczebności zwierzyny, której nadzwyczaj duży przyrost zapewniły korzystne warunki bytowania. Ma to odzwierciedlenie w rozmiarze szkód, jakie zwierzyna wyrządza na gruntach leśnych i rolnych oraz w licznych kolizjach drogowych z jej udziałem.

Gospodarka łowiecka to nie tylko polowanie, lecz także dbałość o łowiska. Przykładem jest realizowany w Nadleśnictwie Kutno program „Wzbogacanie różnorodności przyrodniczej łowisk leśnych i polnych”, który ma na celu zasilenie łowisk kuropatwami.

Obwody łowieckie na terenie Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, w liczbie 384, obejmują powierzchnię ponad 2 mln ha. Dziewięć, o łącznej powierzchni 86 584 ha, to obwody wyłączone, zarządzane przez Lasy Państwowe. Funkcjonuje tu osiem ośrodków hodowli zwierzyny prowadzonych przez nadleśnictwa: Brzeziny, Kolumna, Kutno, Poddębice, Przedbórz, Smardzewice, Spała i Wieluń.

W Nadleśnictwie Poddębice w 40-hektarowej zagrodzie zamkniętej prowadzona jest zachowawcza hodowla danieli, będąca kontynuacją hodowli zagrodowej założonej w 2004 r. w Nadleśnictwie Brzeziny. Odławiane daniela są przekazywane do ośrodków hodowli zwierzyny LP i kół łowieckich. Celem tych działań jest wzbogacanie puli genowej lokalnych populacji.

NADLEŚNICTWA PROWADZĄCE OHZ-ETY ORGANIZUJĄ POLOWANIA DLA MYŚLIWYCH Z KRAJU I ZAGRANICZY ZA POŚREDNICTWEM KRAJOWYCH BIUR POLOWAN.



POLOWANIE I OCHRONA

Obwody łódzkiej RDLP są bogate w zwierzynę zarówno grubą, do której należą jeleni szlachetny, daniel, sarna, dzik iłoś, jak i drobną, reprezentowaną przez zająca, dzikiego królika, bażanta, kuropatwę, borsuka i wiele innych gatunków.



DZIK

Największą liczbę dzików odnotowano na terenie ośrodka hodowli zwierzyny Nadleśnictwa Smardzewice.

Daniela wsiedlane do lasów RDLP w Łodzi pochodzą z dwóch zagrodowych hodowli prowadzonych przez nadleśnictwa Brzeziny i Poddębice.

DANIEL



W ramach programu realizowanego na terenie RDLP w Łodzi, mającego na celu wzbogacanie różnorodności przyrodniczej łowisk leśnych i polnych, w ciągu sześciu lat wsiedlono 1082 kuropatwy.

KUROPATWA



SARNA

Sarna jest najliczniejszym przedstawicielem zwierzyny grubej w naszych lasach.

JELEŃ



Największa populacja jelenia występuje na terenie ośrodka hodowli zwierzyny zarządzanego przez Nadleśnictwo Spała.



BAŻANT

Najliczniejszy przedstawiciel rodziny kurowatyh na terenie RDLP w Łodzi.

Zając to najliczniejszy w łódzkich lasach gatunek zwierzyny drobnej.

ZAJAC



LIS

Liczebność lisa w lasach łódzkiej dyrekcji LP jest stale kontrolowana, ponieważ gatunek ten przenosi wściekliznę.



1000

URZĄDZEŃ

wspomagających prowadzenie gospodarki łowieckiej.



86 000

HEKTARÓW

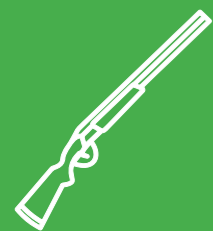
powierzchni obwodów łowieckich zarządzanych przez nasze nadleśnictwa.



2000

KUROPATW I BAŻANTÓW

wsiedlonych do naszych łowisk w ciągu ostatnich trzech sezonów łowieckich.



SPALSKIE ŁOWISKA SŁYNNE OD WIEKÓW



POLOWANIA INDYWIDUALNE I ZBIOROWE

Polowania indywidualne dają możliwość obserwacji przyrody i zwierzyny, wymagają jednak dobrej znajomości terenu. Z kolei polowania zbiorowe to okazja do spotkania z kolegami myśliwymi i wymiany informacji. Zbiorówki stwarzają także sposobność do przeprowadzenia szkoleń związanych z wzorową organizacją polowania grupowego, połączonego z kultywowaniem tradycji i obyczajów łowieckich.

Spośród OHZ-etów łódzkiej RDLP najbardziej znany w kraju i za granicą jest ośrodek zarządzany przez Nadleśnictwo Spała. Spalskie łowiska stały się sławne za panowania cara Aleksandra III, który urzeczony pięknem i bogactwem nadpilickich krajobrazów zażyczył sobie, aby w Spale wzniesiono dla niego pałac myśliwski. Sympatię do Lasów Spalskich przejął po ojcu Mikołaj II. Rozbudował rezydencję i często wraz z rodziną spędzał tu wakacje. Stan zwierzyny był w tym czasie imponujący, ale konsekwencją carskiej hodowli stały się duże szkody wyrządzone przez zwierzynę w okolicznych uprawach rolnych. Wymusiło to przesiedlenia całych wsi. Podczas I wojny światowej Puszcza Pilicka poniosła ogromne straty. Zwierzyna padała od kul żołnierzy, a carska rezydencja została częściowo zniszczona.

W II Rzeczypospolitej Spała odzyskała dawną świetność. W 1922 roku rezydencję spalską wraz z przyległym lasem przeznaczono na cele reprezentacyjne, a w następnym roku stała się ona rezydencją prezydencką. Stanisław Wojciechowski często podejmował tu Władysława Grabowskiego i Władysława Sikorskiego. Za czasów prezydentury Ignacego Mościckiego populacje zwierzyny grubej zostały odbudowane. Organizowano łowy z udziałem członków rządu, postów i znamienitych gości, zainicjowano też uroczyste obchody dnia św. Huberta, patrona myśliwych i leśników. W 1945 roku pałac prezydencki spłonął. W latach 50. rezydencję przeznaczono na ośrodek wypoczynkowy.

W 2000 roku odrodziła się tradycja jesiennych obchodów Hubertusa Spalskiego. Dzisiaj jest to dwudniowe spotkanie myśliwych i sympatyków łowiectwa z całej Polski, a zdarza się, że pojawiają się też goście z zagranicy, którzy podziwiają nieznaną sobie atmosferę zbiorowych polowań, przeprowadzanych z zachowaniem tradycji łowieckich. Pierwszy dzień rozpoczyna się mszą polową ku czci Świętego Huberta. Później myśliwi polują w kilkunastu grupach, część na zwierzynę drobną i ptactwo, część na zwierzynę grubą. Po polowaniu następuje uroczysty przemarsz uliczkami Spały. Myśliwi w towarzystwie pocztów sztandarowych, jeźdźców oraz powozów udają się na miejsce pokotu. Tu oddaje się hołd strzelonej zwierzynie oraz honoruje medalem króla polowania. Drugi dzień Hubertusa Spalskiego jest poświęcony jeźdźcom i ptakom łowczym. Impreza z miasta przenosi się na łąki nad Pilicą, gdzie odbywają się pogoń za lisem, pokazy jazdy konnej oraz prezentacja powozów. Gonicwa nawiązuje do tradycji polowań konnych, choć odbywa się bez udziału żywego zwierzęcia. Jej zwycięzca, jako najzwinniejszy i najszybszy, będzie „lisem” za rok.

CELEM GONITWY JEST
DOGONIENIE JEŹDŹCA,
ZWANEGO LISEM, I ZERWANIE
LISIEJ KITY Z JEGO RAMIENIA.





Z ŁOWISKA NA TALERZ

Katarzyna Lewańska-Tukaj

Dziczyzna jest wciąż niedoceniana, ale coraz łatwiej dostępna. Można ją kupić w marketach i sklepach ze zdrową żywnością. Można też, będąc myśliwym, zdobyć ją samemu. Przygotowanie z niej dania to sama przyjemność i wbrew powszechnej opinii nie zawsze trwa długo.

Dziczyzna jest znakomitą propozycją zarówno na domowy obiad, jak i na przyjęcie, bo nic tak nie zadziwi gości, jak pieczony dzik czy rosół z bażanta. Między bajki należy włożyć tykowatość mięsa, zapach wiatru czy konieczność wielogodzinnego gotowania. Zwiększając spożycie mięsa dzikich zwierząt, urozmaicimy nasze codzienne menu i – co ważne – zadbamy o zdrowie. Zwierzęta łowne nie doświadczają takiego stresu, jak hodowlane, nie są narażone na niewygodny transport czy lęk

przed ubojem, a prawidłowy, celny strzał z ręki myśliwego powoduje, że ich mięso właściwie nie zawiera adrenaliny. Pod względem wartości odżywczych dziczyzna nie ma sobie równych: cechuje ją niska zawartość tłuszczu (dzik 0,4–17,7 g na 100 g, wieprzowina 10,0–67,8 g na 100 g), wysoka zawartość białka (bażant 21,8–25,4 g na 100 g, kurczak hodowlany 10,7–21,5 g na 100 g) i żelaza (dzik 3,07–3,34 mg na 100 g, wieprzowina 0,7–1,3 mg na 100 g) oraz witamin i soli mineralnych.



Zasada przygotowania myśliwskiego bigosu jest jedna: to nie miejsce na resztki i okrawki, należy do niego dać to, co najlepsze.



Żeby wydobyć prawdziwy smak i aromat dziczyzny, traktuje się ją minimalną ilością przypraw, np. rozmarynu.



6. MIEJSCE

Polska zajmuje szóste miejsce w Europie pod względem pozyskania mięsa dzikich zwierząt. Większość dziczyzny jest eksportowana do krajów UE. Statystyczny Polak spożywa 0,08 kg dziczyzny rocznie. Dla porównania Szwed konsumuje jej 2 kg w ciągu roku.

Ważnym składnikiem mięsa zwierząt wolno żyjących jest tauryna (np. mięso jelenia zawiera jej 37 mg na 100 g!), która uczestniczy m.in. w prawidłowym funkcjonowaniu układu sercowo-naczyniowego, centralnego systemu nerwowego i mięśni szkieletowych. Ze względu na obecność koenzymu Q10 dziczyzna jest zalecana jako składnik diety w wielu schorzeniach, np. w chorobie Parkinsona.

Kaloryczność mięsa sarny, dzika, jelenia czy danieła jest niższa niż zwierząt hodowlanych. Dla przykładu wartość energetyczna 100 g jeleniny wynosi 108–120 kcal, a wołowiny, powszechnie uznawanej za niskokaloryczną – nawet 217 kcal.

Mięso zwierzyny płowej można bez obaw jeść na surowo, w postaci tataru czy carpaccio. Mięso dzika i coraz częściej pojawiającego się na naszych talerzach bobra musi być poddane badaniu w kierunku włośnicy.

Walory smakowe dopełniają całości. Dziczyzna smakuje tym, co spożywało zwierzę, czyli leśnymi ziołami, owocami, korzeniami i bukwia. Jest nie do podrobienia.

MIĘSO DZIKICH ZWIERZĄT CZY MIĘSO ZWIERZĄT HODOWLANYCH?

Pięciokilogramowe prosię świni domowej żywnie paszą ze sztucznymi dodatkami przyrasta 300 g na dobę, a 30-kilogramowe – 800 g na dobę. Masę ubojową 100–110 kg tuczniki osiągają między 165. a 180. dniem życia. W hodowli masowej nie ma czasu na sentymenty, liczy się zysk i zadowolenie klienta, a szprycowanie mięsa chemią i antybiotykami jest bagatelizowane.

Dzik, żeby osiągnąć wagę tucznika, potrzebuje minimum trzech lat. W tym czasie odżywia się naturalnym pokarmem, przemieszcza się, jego mięśnie pracują. Dzięki temu wszystkiemu jego mięso jest znacznie wartościowsze niż mięso świni hodowanej przemysłowo.



Gulasze i mielonki poddane pasteryzacji świetnie przechowują się w szklanych słojach.



Najprostszą metodą konserwacji mięsa i wędlin jest wędzenie. Dym nadaje im też koloru i specyficznego smaku.



LASY PAŃSTWOWE – PRACODAWCA

Cyprian Przyborowski

Lasy Państwowe zarządzają lasami należącymi do Skarbu Państwa. Działają na zasadzie samodzielności finansowej. Utrzymują i pomnażają majątek, zwiększając lesistość Polski, a z przychodów uzyskanych ze sprzedaży drewna pokrywają koszty gospodarowania lasami. Wnoszą do budżetu państwa znaczne środki finansowe. Dają zatrudnienie ponad 25 tys. ludzi. Lasy Państwowe przeznaczają też znaczne środki na edukację leśną oraz wspierają finansowo zadania z zakresu administracji publicznej, w tym zwalczanie ASF.

Łódzka RDLP zatrudnia około tysiąca wykwalifikowanych pracowników. W skład zespołu nadzorującego funkcjonowanie lasów wchodzi leśniczowie, straż leśna, pracownicy administracyjni, księgowi, informatycy i pozostała kadra. W łódzkiej RDLP szczególną uwagę zwraca się na bezpieczeństwo pracy i zapewnienie pracownikom szerokiego wachlarza dodatków pozapłacowych, takich jak karnety sportowe i dodatkowe pakiety zdrowotne, dofinansowuje się szkolenia i studia pracowników. W 2018 roku wdrożono autorski program „Akademia Rozwoju”, w którym wzięło udział ponad 150 pracowników, czyli prawie 1/6 zatrudnionych. Jego celem był m.in. rozwój kompetencji miękkich pracowników i umożliwienie im odbycia studiów podyplomowych.

Łódzkie jednostki LP zlecają również outsourcingowe wykonywanie usług leśnych, dzięki czemu pracę w lesie znajduje dodatkowo ok. 3 tys. osób. W całym sektorze drzewnym regionu środkowopolskiego jest to ok. 15 tys. osób. Zlecenie usług leśnych i inwestycyjnych odbywa się zgodnie z przepisami ustawy o zamówieniach publicznych, co ogranicza nieuczciwą konkurencję.

01



ROZWÓJ

Dla pracowników są organizowane specjalistyczne szkolenia i kursy. Ponadto dofinansowuje się studia inżynierskie, magisterskie, doktoranckie oraz podyplomowe.

02



ZDROWIE

Pomoc medyczną dla pracowników świadczy SZOZ MSWiA w Łodzi. Ponadto większość jednostek RDLP w Łodzi zapewnia dodatkowe pakiety prywatnej opieki medycznej.

03



BHP

Bezpieczeństwo w pracy zapewniają systematyczne szkolenia pracowników oraz współpraca z zakładami usług leśnych w zakresie bezpieczeństwa w pracy w lesie.



DYREKCJA LASÓW
PAŃSTWOWYCH W ŁODZI
JEST LICZĄCYM SIĘ
PRACODAWCĄ W REGIONIE.



LASY PAŃSTWOWE – PODATNIK

Cyprian Przyborowski

Sytuacja finansowa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi pozwala na bezpieczne prowadzenie zrównoważonej gospodarki leśnej bez większego udziału środków zewnętrznych.

Głównym źródłem przychodów (90%) jest sprzedaż drewna. Pozostałe wpływy pochodzą przede wszystkim z najmu oraz dzierżawy lasów, gruntów i innych nieruchomości.

Koszty związane z prowadzoną działalnością gospodarczą i działalnością misyjną są finansowane ze środków własnych, gdyż RDLP w Łodzi jako jednostka Lasów Państwowych nie należy do sektora finansów publicznych i nie korzysta z pieniędzy podatników. Obowiązkowa wpłata z tytułu sprzedaży drewna wynosi 2% od przychodów ze sprzedaży. Pozostałe opłaty wynikają z prowadzenia zwykłej działalności gospodarczej. Nadleśnictwa RDLP w Łodzi wniosły do budżetu państwa 103 mln zł za 2018 rok, w tym 74 mln podatku VAT. Kwoty wpłacone w 2019 roku przedstawiono poniżej.

75

mln zł

VAT

Wpłacono do budżetu państwa z tytułu podatku VAT.

1,6

mln zł

CIT

Wpłacono do budżetu państwa z tytułu podatku CIT.

6,35

mln zł

DREWNO

Obowiązkowa wpłata z tytułu sprzedaży drewna.

950

tys. zł

DROGI

Dofinansowanie budowy i modernizacji dróg lokalnych.

9,5

mln zł

SAMORZĄDY

Podatek leśny i podatki lokalne zasiliły budżet samorządów.

19

mln zł

ZUS I PFRON

Wpłaty na zabezpieczenie społeczne: ZUS – 18 mln zł i PFRON – 1 mln zł.



RDLP W ŁODZI MA POZYCJĘ LIDERA W POLSCE W REALIZACJI INWESTYCJI DROGOWYCH I KUBATUROWYCH, CO PRZEKŁADA SIĘ NA LICZBĘ STANOWISK PRACY W REGIONIE.



ANIELIŃSKIE LASY

Mateusz Sarleja

„Gdyby nie wybuchła wojna, już byłbym w cywilu inspektorem lasów państwowych” – te słowa Henryka Dobrzańskiego zapamiętał Józef Alicki, żołnierz z jego oddziału. I chociaż los zdecydował, że całe dorosłe życie Hubal poświęcił walce za ojczyznę, to jednak większość ważnych wydarzeń z jego ostatniego okresu rozegrało się w leśnych ostępach. Także na ziemi łódzkiej.



Henryk Dobrzański, ps. Hubal, urodził się w 1897 roku w Jaśle. Jego dziadek był uczestnikiem powstania styczniowego, a pradziadek – listopadowego, Henryk wzrastał więc w atmosferze miłości do ojczyzny. Jako piętnastolatek zgłosił się do II Polskiej Drużyny Strzeleckiej w Krakowie, a w 1914 roku wstąpił do Legionów Polskich. Dowódcy zapamiętali go jako „bardzo dzielnego, ogromnie troskliwego o swoich podwładnych i przełożonych, zdolnego poświęcić życie dla swojego przełożonego” (z akt personalnych przechowywanych w Centralnym Archiwum Wojskowym). Awansował do stopnia majora w wieku niespełna 30 lat, będąc już odznaczonym Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

Miał dwie namiętności: wojsko i konie. Tę drugą pasję realizował nie tylko w żołnierskim siodle, lecz także podczas zawodów hippicznych na szczeblu zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. W konkursie o Puchar Narodów to właśnie on otrzymał

od księcia Walii złotą papierośnicę z wygrawerowanym napisem: „Dla najlepszego jeźdźca spośród oficerów wszystkich narodów”.

W kampanii wrześniowej 1939 roku wziął udział jako zastępca ppłk. Jerzego Dąmbrowskiego, ps. Łupasza, dowódcy 110 Rezerwowego Pułku Ułanów. Po rozwiązaniu pułku nie zaprzestał walki. Wierny dewizie „Broni nie złożę, munduru nie zdejmę. Tak mi dopomóż Bóg”, z kilkoma oficerami i podoficerami zaczął formować Oddział Wydzielony Wojska Polskiego, dla którego zrezygnował z funkcji komendanta Okręgu Służby Zwycięstwu Polski w Kielcach i którym dowodził do końca swych dni.

Działalność partyzancką pod pseudonimem Hubal prowadził w lasach Gór Świętokrzyskich, okolic Włoszczowy, Opoczna i Końskich. Pod osłoną lasu mógł się bezpieczniej przemieszczać. Zyskawszy szacunek ludności okolicznych wsi, mógł także liczyć na jej wsparcie. Działalność oddziału mjr. Hubala odegrała bowiem ogromną rolę pod względem moralnym i politycznym. Przełamywała apatię i rezygnację, dawała nadzieję na odzyskanie niepodległości. I o to właśnie chodziło Henrykowi Dobrzańskiemu. Twierdził on: „Będę walczył o naszą duszę, o nasz kościół moralny, chcę wywołać w społeczeństwie wolę oporu, wolę walki” (za: A. Papee, „Na białą broń”). Ostatni bój stoczył 30 kwietnia 1940 roku w pobliżu Anielina, w zagajniku przylegającym do lasów opoczyńskich. Poległ ze swoim rumakiem Demonem. W komunikacie o jego śmierci napisano: „Zginął człowiek, który swej przysięgi żołnierskiej nie złamał, honoru polskiego żołnierza nie splamił. (...) Mjr Hubal – Dobrzański nie żyje. Niech cały naród zda sobie sprawę, że stracił w Nim jednego z najbardziej wartościowych ludzi. Ludzi, którzy czynami, a nie słowami, dowodzili swej wartości”. I chociaż do dziś nie wiadomo, gdzie spoczęły szczątki bohaterskiego majora, jego idea pozostanie wiecznie żywa, a jej symbolem stał się Szaniec Hubala – budowla z kamieni polnych w kształcie pierścienia, wzniesiona w lesie niedaleko Anielina. W centralnym miejscu znajduje się głaz, którym okoliczni mieszkańcy i dawni podkomendni oznaczyli miejsce śmierci Hubala. Każdego roku w jej rocznicę odbywają się tu uroczystości żałobne.



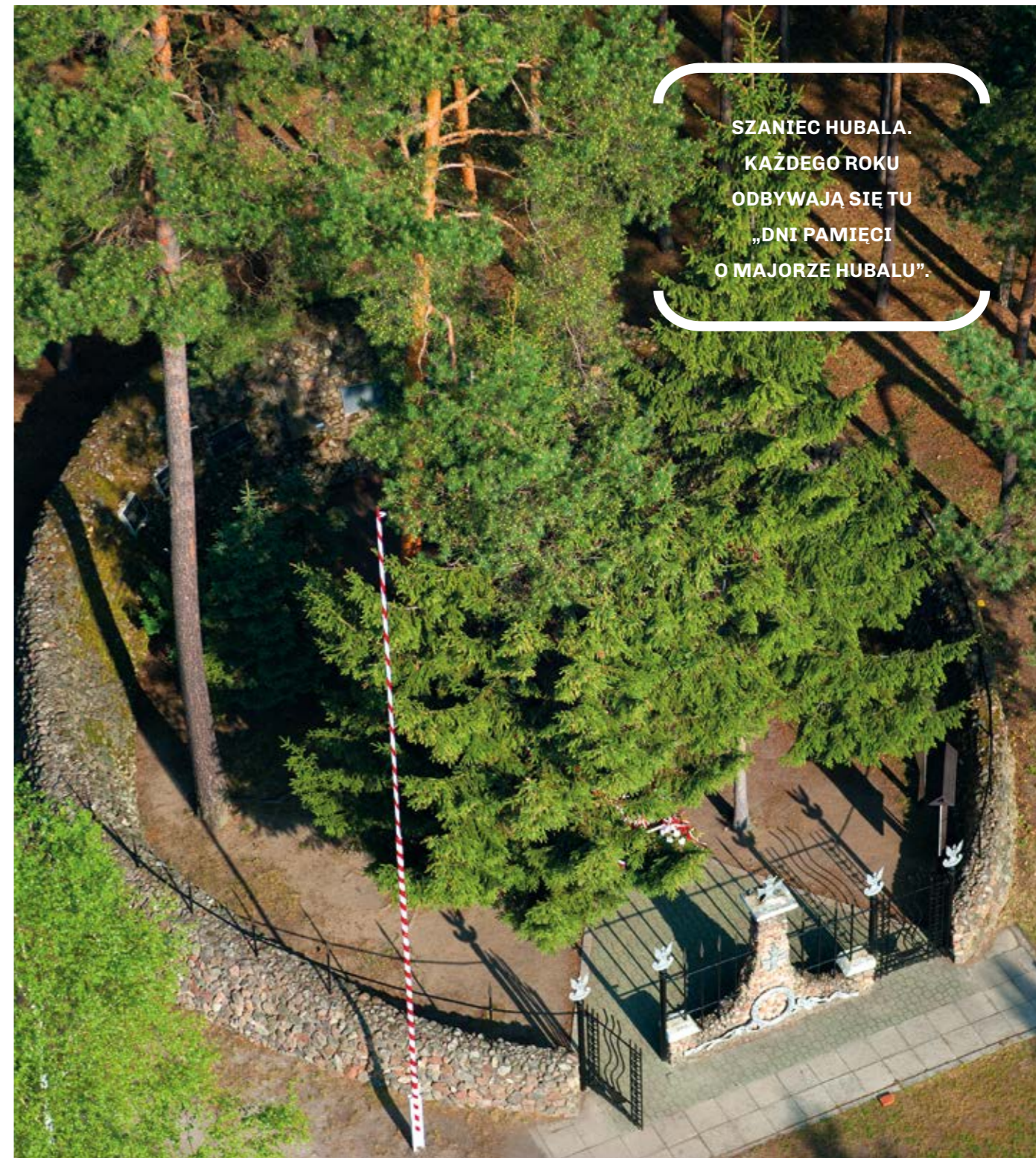
Kamień na terenie leśnictwa Królówka (Nadleśnictwo Opoczno) upamiętniający miejsce, gdzie poległ mjr Hubal.



Szaniec Hubala. Wieniec składają dyrektor RDLP w Łodzi Dariusz Pieniak i nadleśniczy Nadleśnictwa Opoczno Dawid Kosylak.

Pierwszą polityczno-wojskową organizacją konspiracyjną w okupowanej Polsce była Służba Zwycięstwu Polsce. W grudniu 1939 roku zrzeszała ponad 20 tys. członków. Po powołaniu przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego w listopadzie 1939 roku Związku Walki Zbrojnej i po przekazaniu do kraju instrukcji w tej sprawie SZP przekształcono, począwszy od stycznia 1940 roku, w ZWZ.

Oddział Wydzielony Wojska Polskiego, zwany Hubalczykami – jeden z pierwszych polskich oddziałów partyzanckich – walczył od końca września 1939 do 25 czerwca 1940 roku. Powstał z części 110 Rezerwowego Pułku Ułanów po jego rozwiązaniu w okolicy Kolna. Oddział, liczący ok. 180 żołnierzy, wyruszył w kierunku Warszawy. Na wieść o kapitulacji stolicy mjr Henryk Dobrzański dał swoim podkomendnym możliwość wyboru: iść z nim lub wrócić do domu. Ostatecznie pozostało przy nim kilkudziesięciu żołnierzy. Oddział przekroczył Wisłę w okolicach Dębłina i skierował się na Kielecczynę. W czasie ostatniej walki Hubala pod Anielinem jego oddział liczył ok. 20 ludzi. Po śmierci dowódcy postanowiono o dalszej walce, lecz na wiadomość o klęsce Francji oddział rozwiązano, a żołnierze przeszli do konspiracji.



**SZANIEC HUBALA.
KAŻDEGO ROKU
ODBYWAJĄ SIĘ TU
„DNI PAMIĘCI
O MAJORZE HUBALU”.**



MIEJSCA PAMIĘCI

oprac. RDLP w Łodzi



Diabla Góra.

W polskich lasach rozgrywały się ważne wydarzenia historyczne, przede wszystkim związane z walką o niepodległość. Pozostały po nich ślady w postaci obelisków, grobów, kapliczek i krzyży. Na terenie łódzkiej RDLP jest kilkaset miejsc pamięci. Leśnicy otaczają je troskliwą opieką.

Diabla Góra (Nadl. Przedbórz) oprócz wartości przyrodniczych ma znaczenie historyczne. Toczyły się tu walki w czasie powstania chłopskiego na Kielecczyźnie w 1844 roku, powstania styczniowego w 1863 roku, a także walki partyzanckie Armii Krajowej i Armii Ludowej podczas II wojny światowej. Partyzantom AK postawiono pomnik. Powstanie styczniowe upamiętnia m.in. kapliczka w Brudzewicach (Nadl. Opoczno), przytwierdzona do okazałego jesionu rosnącego obok leśniczówki. Jest to odlew przedstawiający Matkę Boską z dzieciątkiem Jezus i św. Annę. Z tabliczki zawieszanej powyżej, z napisem „1863/W U”, można wywnioskować, że odlew wykonał Wojciech Urbański, giser z Kuźnic Drzewickich. W ten spo-



Kapliczka w Brudzewicach.

sób oznaczył miejsce zgonu swojego syna, zmarłego w wyniku ran odniesionych w bitwie pod Ossą. Krzyż i tablicę ku pamięci powstańców z 1863 roku postawiono w lasu Wrzaskała (Nadl. Żłoczew). Obózujący tu oddział powstańców został na skutek zdrady otoczony przez kozaków i wymordowany. Jedynie ofi-

W działaniach zbrojnych podczas II wojny światowej wzięło udział ponad 60 proc. polskich leśników, skupionych w Związku Walki Zbrojnej, Armii Krajowej, Batalionach Chłopskich, Gwardii czy Armii Ludowej. Do wybuchu wojny prawie każdy leśnik – od gajowego po dyrektora – miał za sobą szkolenie wojskowe. Leśnicy działali też w tajnych strukturach. Teofil Lorkiewicz na polecenie Delegatury Rządu na Kraj utworzył tajną administrację leśną, której zadaniem było m.in. sabotowanie administracji niemieckiej, przeciwdziałanie rabunkowi lasów, a także współpraca ze zbrojnym podziemiem. Podczas uroczystości z okazji 76. rocznicy wybuchu II wojny światowej odsłonięto w Spale tablicę upamiętniającą leśników i drzewiarzy pomordowanych w obozach zagłady i łagrach oraz represjonowanych w czasach powojennych.



Krzyż w lasu Wrzaskała.

cerów wzięto do niewoli i zesłano na Sybir. Na północ od lasu, w miejscu, gdzie ukryto kasę powstańczą, wisi kapliczka. Pierwszą umieścił Bronisław Kłodziński z Kliczkowa Małego, żołnierz armii carskiej, któremu pojmami oficerowie przekazali informacje o ukrytych pieniądzach i polecili je odkopać.



Krótkie opisy i dane o położeniu wszystkich miejsc pamięci objętych opieką przez leśników zawiera przewodnik „Miejsca pamięci”, wydany nakładem RDLP w Łodzi i Polskiego Towarzystwa Leśnego. To doskonała inspiracja do historycznych wędrówek po lasach łódzkiej dyrekcji LP. Przewodnik powstał w 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego.



Kurhan w Guzowie.

I wojna światowa pozostawiła w łódzkich lasach tysiące ofiar poległych m.in. w wyniku zastosowania gazów bojowych. Ich zbiorową mogiłą jest kurhan w Guzowie (Nadl. Radziwiłłów). Inskrypcja na tablicy pamiątkowej informuje: „[...] pamięci żołnierzy poległych koło Woli Szydłowieckiej w dniu 1 i 2 lutego 1915 roku oraz zagazowanych w dniu 31 maja i 7, 9 lipca 1915 roku – 35 tys. zabitych”.

Liczne są również miejsca pamięci z wojny obronnej 1939 roku, jak i okresu okupacji. W Załączu Wielkim przy moście na Warcie (Nadl. Wieluń) stoi pomnik upamiętniający walki z 1 i 2 września 1939 roku. Tutaj polscy żołnierze z 83. Pułku Strzelców Polskich stawili opór najeźdźcom, próbującym sforsować most.

W pobliżu miejscowości Dłutówek, przy drodze biegnącej wokół stawu Torfianka (Nadl. Kolumna) można zobaczyć makietę samolotu Łoś. Postawiono ją w miejscu przymusowego lądowania jednego z trzech samolotów 212. eskadry bombowej, które 4 września 1939 roku w rejonie Wielunia bombardowały niemieckie kolumny zmotoryzowane. Żaden nie wrócił z zadania, ale członkowie załogi samolotu, który zdołał wylądować w dłutowskim lesie, uratowali się m.in. dzięki pomocy chłopców pracujących na pobliskim polu.



Pomnik w Załączu Wielkim.



Makieta samolotu Łoś.



Dom Pamięci Walki i Męczeństwa Leśników i Drzewiarzy Polskich im. Adama Loreta w Spale.

W brwileńskim lesie (Nadl. Płock) znajduje się zbiorowa mogiła z lat 1940–1945. Spoczywa w niej blisko 400 mieszkańców Płocka, m.in. patriotów przetrzymywanych w więzieniu, niepełnosprawnych i starców z zakładów opiekuńczych oraz Żydów z płockiego getta. W sąsiednim oddziale ustawiono krzyż i głaz w miejscu egzekucji tutejszego gajowego Władysława Lewandowskiego, żołnierza Armii Krajowej, który w zbudowanym przez siebie bunkrze ukrywał towarzyszy. Udział leśników i drzewiarzy w walce o wolność upamiętniają Dom Pamięci Walki i Męczeństwa Leśników i Drzewiarzy Polskich im. Adama Loreta w Spale (Nadl. Spała) oraz pomnik przedstawiający leśnika, dłuta łódzkiego rzeźbiarza Zbigniewa Władyki.



Zbiorowa mogiła w brwileńskim lesie.



DO LASU PO ZDROWIE

Izabela Randak

Choroby cywilizacyjne, złe samopoczucie, przemęczenie, stres. Słowa klucze, które coraz częściej wymieniamy jednym tchem, określając jakość swojego życia. A przecież na wyciągnięcie ręki mamy gotowe, sprawdzone i darmowe lekarstwo – las.



25
MINUT

spędzone w lesie obniża poziom kortyzolu – hormonu stresu.



1 ha
JAŁOWCA

wydzieli w ciągu doby 3 kg leśnych fitoncydów, które są w stanie wyjałowić obszar dużego miasta.



71%
CHORYCH

z objawami typowymi dla depresji odczuło poprawę samopoczucia po regularnych spacerach w lesie.



Drzewoterapia

Jedno drzewo w ciągu roku wytwarza tyle tlenu, że wystarczy go dla jednego człowieka na dwa lata. Absolutnymi rekordzistami w produkcji tlenu są buki, klony i dęby, których nie brakuje w naszych lasach.

Drzewa pochłaniają i unieszkodliwiają substancje toksyczne. Świerkowy żywopłot, posadzony wzdłuż ruchliwej ulicy, może zatrzymać nawet 70% zanieczyszczeń.

W czasach, kiedy coraz bardziej doskwierają nam susze i brak wody, powinniśmy wiedzieć, że kilkudziesięcioletnie drzewo w ciągu jednego sezonu wegetacyjnego oddaje do atmosfery nawet kilkaset litrów wody. Dlatego w lesie lepiej się nam oddycha.

TURYŚCI DOCENIAJĄ CISZĘ,
SPOKÓJ, CZYSTE POWIETRZE
ORAZ MOŻLIWOŚĆ NICZYM
NIEZAKŁÓCZONEGO KONTAKTU
Z PRZYRODĄ.





Ścieżka edukacyjna „Brzegiem Lindy” w Nadleśnictwie Grotniki.

W leśnym powietrzu znajduje się 50–70 razy mniej chorobotwórczych zarazków niż w powietrzu miejskim. Wszystko to za sprawą olejków eterycznych, wydzielanych zwłaszcza przez drzewa iglaste.

Spacer wśród drzew – nazywany leśną kąpielą – pozwala zachować równowagę psychiczną, wzmacnia układ odpornościowy i pobudza organizm do odnowy. Kto szuka uspokojenia i obniżenia ciśnienia, powinien wybrać się na spacer do suchego boru sosnowego. Jeśli zaś potrzebne jest pobudzenie, poprawa nastroju i polepszenie koncentracji, to trzeba raczej pójść do liściastego grądu.

Daj się przekonać

Mówimy: las, myślimy: drzewa. Ale przecież las to kompleks złożony z wielu elementów. Poczynając od gleby, w której są zakotwiczone korzenie, przez całą zieloną masę roślin – fabrykę tlenu, pracującą każdego dnia – aż po bogactwo zwierząt.

Kiedy porzucisz twarde, wybetonowane ścieżki i wybierzesz się na spacer do lasu, odpoczną wszystkie twoje stawy. Kręgosłup i stopy odczują wyraźną różnicę, gdy pozwolisz im swobodnie poruszać się po nieubitym gruncie leśnych ścieżek i duktów.

Co las daje oprócz drewna? Maliny, borówki, poziomki i przede wszystkim grzyby – to oczywiste odpowiedzi. Ale las jest również miejscem, gdzie rośnie wiele ziół. Miód do porannej kanapki też często pochodzi z leśnej pasieki. W dobie spadku zaufania do mięsa produkowanego przemysłowo wielu ludzi odkrywa na nowo dziczyznę – jej smak i walory odżywcze – i równocześnie poznaje tradycje kulinarne.

Może więc zamiast spędzić kolejny weekend w mieście lub w zatłoczonym centrum handlowym lepiej dać odpocząć płucom i umysłowi. Skorzystać z darów lasu. Wsłuchać się w szum drzew, pospacerować lub po prostu posiedzieć i doświadczyć ciszy, której w ostatnich czasach każdemu chyba trochę brakuje.

Jeśli przez długi czas poświęcaś uwagę wielu sprawom jednocześnie, to możesz poczuć wypalenie. Przyroda pomoże ci się zregenerować.



DRZEWOTERAPIA

Drzewoterapia nie jest wymysłem. Już pod koniec lat 90. ubiegłego wieku japońscy badacze podjęli próby naukowego udowodnienia korzyści zdrowotnych, jakie organizmowi człowieka daje przebywanie w lesie, m.in. wykazali, że nawet krótki pobyt wśród drzew powoduje wyraźny spadek poziomu hormonu stresu.



MAPA PODPOWIE

Wszystkie tereny leśne poznasz dzięki ich opisom i łatwo je odzyskasz na interaktywnej mapie dostępnej pod adresem www.bdl.lasy.gov.pl/mapa. Przed wyprawą w miejsce, którego dobrze nie znasz, zainstaluj w telefonie darmową aplikację mBDL. Dzięki niej odnajdziesz drogę do domu, a jeśli się zgubisz w lesie, podasz ratownikom współrzędne miejsca, w którym się znajdujesz.



LEŚNA EDUKACJA I ROZRYWKA

Każdego roku Lasy Państwowe organizują wiele ciekawych imprez plenerowych, takich jak grzybobranie, sadzenie lasu, leśne biegi itp. Każde nadleśnictwo prowadzi działalność edukacyjną, skierowaną zarówno do dzieci i młodzieży, jak i do dorosłych. Zajęcia odbywają się w leśnych punktach i na ścieżkach edukacyjnych. Pełna oferta jest podana na stronach internetowych nadleśnictw, portalu czaswlas.pl i w serwisach społecznościowych prowadzonych przez leśników. O tym, co w najbliższym czasie jest planowane na terenach leśnych, można się też dowiedzieć w biurze nadleśnictwa.



Dzieci uczące się w szkołach, w których wiele zajęć odbywa się na świeżym powietrzu, uzyskują lepsze wyniki w porównaniu z dziećmi kształconymi metodą tradycyjną (klasa i książka).



ABY LAS BYŁ BEZPIECZNY

Gabriel Olejnik

Lasy Państwowe jako zarządca terenów leśnych prowadzą działania, które mają na celu ochronę lasu przed pożarami, zapewnienie bezpieczeństwa osobom wypoczywającym w lesie, ochronę mienia i zwalczanie szkodnictwa leśnego. Polegają one przede wszystkim na prewencji, edukacji społeczeństwa, współpracy z innymi służbami porządku publicznego, tj. Policją i Państwową Strażą Pożarną, oraz na szkoleniu i monitoringu.

Przez szkodnictwo leśne rozumie się bezprawne korzystanie z lasu, pozyskiwanie produktów leśnych lub naruszanie przepisów dotyczących lasów państwowych. Do najczęstszych szkód leśnych należą:

- zaśmiecanie lasu,
- nieuprawniony wjazd do lasu pojazdem mechanicznym,
- niewłaściwe korzystanie z funkcji rekreacyjnych lasu (np. jazda konna poza wyznaczonym szlakiem),
- wyrąb i kradzież drewna,
- kłusownictwo,
- naruszenie stanu posiadania,
- bezprawna zmiana przeznaczenia gruntów lub ich wyłączenie z produkcji leśnej,
- podpalenia oraz nieprzestrzeganie przepisów przeciwpożarowych i zasad zachowania się w lesie.

Ochrona lasów przed szkodnictwem jest obowiązkiem wszystkich pracowników Lasów Państwowych. Podstawowe zadania w tym zakresie wykonują pracownicy Służby Leśnej, zwłaszcza służba terenowa (leśniczowie i podleśniczowie) oraz Straż Leśna.

Terenowa Służba Leśna prowadzi ciągłą obserwację nadzorowanego terenu, dzięki czemu może natychmiast reagować w przypadku ujawnienia działania na szkodę Lasów Państwowych. Podejmuje też działania prewencyjne i edukacyjne (m.in. we współpracy z placówkami oświatowymi) służące ochronie lasów przed szkodnictwem.

Straż Leśna ma prawo kontrolować turystów i zbieraczy runa leśnego oraz prowadzi inne działania kontrolne zlecone przez Dyrektora Generalnego LP lub dyrektora regionalnej dyrekcji LP.



Zagrożeniem dla lasów jest brak poczucia odpowiedzialności społeczeństwa za wspólne dobro. Daje to bowiem niemiłe przyzwolenie na popełnianie przestępstw i wykroczeń, w wyniku których las jest niszczone.

Ponadto uczestniczy w patrolach związanych z ochroną przeciwpożarową lasu i akcjach społecznych. Współpracuje z miejscowymi jednostkami Policji, Państwowej Straży Rybackiej, Straży Miejskiej, Straży Gminnej i Inspekcji Transportu Drogowego.

Zaangażowanie wszystkich pracowników Lasów Państwowych w ochronę mienia i zwalczanie szkodnictwa leśnego przekłada się na stan lasów w Polsce.

Ochrona lasu to także dbałość o różnorodność biologiczną, ochrona przed wieloma zagrożeniami, m.in. przed klęskami żywiołowymi,

plagami owadów, chorobami drzew, pożarami i zanieczyszczeniami. W ten sposób leśnicy nie tylko dbają o przyrodę, lecz także umożliwiają korzystanie z jej dóbr, tak aby było ono bezpieczne zarówno dla lasów, jak i dla ich użytkowników. Na terenach zarządzanych przez Lasy Państwowe znajduje się wiele parkingów, miejsc biwakowych, obiektów turystycznych i ponad tysiąc ścieżek dydaktycznych. Dzięki stale prowadzonej edukacji leśnej coraz więcej osób w odpowiedzialny sposób korzysta ze wspólnego dobra, jakim jest las.



O każdym przypadku, w którym istnieje podejrzenie szkodnictwa leśnego, należy niezwłocznie powiadomić nadleśniczego lub Straż Leśną. Jeśli nie ma takiej możliwości, trzeba się zwrócić do innej jednostki Lasów Państwowych, np. biura RDLP, lub do Policji.



LEŚNE KOMPLEKSY PROMOCYJNE

oprac. RDLP w Łodzi



Leśne kompleksy promocyjne (LKP) to duże, zwarte obszary lasu wytyczone na terenie całego kraju w taki sposób, aby ukazywały zmienność warunków siedliskowych, różnorodność składu gatunkowego lasu i wielość pełnionych przez niego funkcji. Leżą w granicach jednego lub kilku nadleśnictw. W ramach LKP leśnicy promują zrównoważoną gospodarkę leśną, wspierają badania naukowe oraz prowadzą edukację przyrodniczą i ekologiczną społeczeństwa. Są to poniekąd tereny doświadczalne, gdzie testuje się nowe technologie leśne, prowadzi prace badawcze i wdraża programy pilotażowe. Stanowią także forum współpracy leśników ze społeczeństwem. Warto podkreślić, że leśne kompleksy promocyjne to oryginalna, rodzima idea promowania ekologicznego leśnictwa.

Na terenie Regionalnej Dyrekcji LP w Łodzi funkcjonują dwa leśne kompleksy promocyjne: Lasy Gostynińsko-Włocławskie i Lasy Spalsko-Rogowskie.

Leśny Kompleks Promocyjny Lasy Gostynińsko-Włocławskie

jest położony w województwie mazowieckim, na terenie nadleśnictw: Gostynin i Łąck (RDLP w Łodzi) oraz Włocławek (RDLP w Toruniu). Istnieje od 1995 r. i zajmuje powierzchnię nieco ponad 53 tys. ha. Tutejsze drzewostany występują głównie na pokrytych wydmiami tarasach Wisły, tworząc właściwie jedyny zwarty zespół leśny na słabo zalesionych terenach Kujaw i Mazowsza. W granicach LKP Lasy Gostynińsko-Włocławskie znalazło się 16 rezerwatów przyrody, w tym 11 leśnych i 5 jeziorowo-leśnych, oraz 60 pomników przyrody. Szczególną ochroną objęto gniazda i miejsca lęgowe bociana czarnego, żurawia, bielika i innych ptaków drapieżnych. Występuje tu 50 gatunków roślin chronionych i rzadkich.

Leśny Kompleks Promocyjny Lasy Spalsko-Rogowskie

leży w województwie łódzkim, na terenie nadleśnictw Spała i Brzeziny oraz Leśnego Zakładu Doświadczalnego SGGW w Rogowie, w którego skład wchodzi: Nadleśnictwo Rogów, Szkółkarski Ośrodek Szkoleniowy, arboretum oraz Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej. Powstał w 2002 r., zajmuje blisko 34 tys. ha. W jego granicach znalazły się kompleksy leśne i uroczyska będące pozostałością puszczy łódzkiej i pilickiej. Lasy wyróżniają się starymi drzewostanami występującymi przede wszystkim w okolicach Spały, Konewki i Luciążnej. Szczególne walory krajobrazowe mają Spalski Park Krajobrazowy oraz Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich. Leśnikom zależy na zachowaniu naturalnej szaty roślinnej z drzewostanami dębowymi, bukowymi oraz bagiennymi w otoczeniu rzek i strumieni, a także na ochronie rzek (m.in. Mrogi, Gaci Spalskiej, Rawki czy Mroźnicy) wraz z ich dopływami, okolicznymi łąkami, torfowiskami i szuwarami. Będąc w Lasach Spalsko-Rogowskich, warto odwiedzić ścieżkę przyrodniczo-dydaktyczną „Lasy Spalskie” rozpoczynającą się przy Domu Pamięci Walki i Męczeństwa Leśników i Drzewiarzy w Spale czy poniemiecki bunkier w Konewce, który miał być schronem dla pociągów sztabowych, wykorzystywanych przez Niemców jako ruchome centra dowodzenia, a także arboretum oraz Muzeum Lasu i Drewna znajdujące się na terenie LZD w Rogowie.



WARTO WIEDZIEĆ

Niektóre obszary leśne są objęte stałym zakazem wstępu. Należą do nich: uprawy leśne do 4 m wysokości, powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne, ostoje zwierząt, źródła rzek i potoków oraz obszary zagrożone erozją. Przebywając w lesie, zawsze powinniśmy o tym pamiętać. Należy też uważnie czytać treść tabliczek, ponieważ zawierają ważne informacje.

Alpinarium w Leśnym Zakładzie Doświadczalnym SGGW w Rogowie (fot. obok) jest częścią arboretum. Można w nim podziwiać wiele rzadkich gatunków roślin.

